Nr. 121. Piątek, 29 Maja 1914. Rok 104.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | | miejscowa: | | |
|---|---|---|---|---|---|
| **rocznie** | 32 K | **ćwierćrocznie** 8 K — h. | **rocznie** | 24 K | **ćwierćrocznie** 6 K |
| **półrocznie** | 16 K | **miesięcznie** 2 K 70 h. | **półrocznie** | 12 K | **miesięcznie** 2 K |

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 5.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 28 maja.*

## Delegacye.

### Z Delegacyi austryackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Delegacyi austryackiej del. ks. Londzin wyraził nadzieję, że idea pacyfizmu poczyni dalsze postępy, do tego jednak czasu, nim zwycięży, należy mieć silną pięść i silną pozycyę na zewnątrz. Opłakane stosunki w parlamencie, rządy § 14 mogą, zdaniem mowcy, wywołać zagranicą fałszywe wrażenie o prawdziwem usposobieniu ludów austryackich, które przecież w razie niebezpieczeństwa wszystkie się połączą.

Dajemy Państwu — mówił — chętnie, czego potrzebuje, ale domagamy się, by i potrzeby ludności były uwzględniane, by stosunki między ludnością a Zarządem armii mogły być jak najlepsze.

Mowca następnie szczegółowo zajmował się poprawą bytu oficerów i żołnierzy. Omawiał też z kolei sprawę emigracyjną i domagał się lepszego traktowania wychodźców sezonowych, zwłaszcza ze Śląska. Dopiero po wypełnieniu konieczności ludowych w zakresie narodowych, kulturalnych i gospodarczych potrzeb — wywodził — będzie można mówić, że Monarchia uczyniła wszystko, by w razie niebezpieczeństwa módz sprostać chwili. Polscy członkowie Delegacyi, wierni tradycyi narodowej, będą głosować za budżetem wojskowym, by dać Monarchii środki potrzebne jej do osiągnięcia celów, do których zmierza.

Del. Schürl polemizował z del. Klofaczem, którego żądanie unarodowienia armii doprowadziłoby do tego, że Austrya nie miałaby armii austryackiej, lecz szereg luźnych armij. Słowianie są lepszymi patryotami, niż ich nieraz przedstawiają ich reprezentanci.

P. Prez. Ministrów hr. Stürgkh, w odpowiedzi na zapytania kilku delegatów w sprawie podwyższenia płac oficerów, oświadczył, że do tego potrzebna jest zgoda obu Rządów, co do której niema na razie pomyślnych widoków. P. Minister nie może w tej sprawie dać w obecnej chwili wyczerpujących wyjaśnień, zapewnia jednak, że Rząd austryacki sprawy tej dopilnuje.

Szef sekcyi Forgach oświadczył, że nie zastanawiano się jeszcze nad ustaleniem terminu następnej sesyi delegacyjnej, jakkolwiek pożądaną jest rzeczą, by sesyę odbywać już w jesieni co roku, a to ze względu na zmianę kalendarza budżetowego. Rząd przywiązuje wielką wagę do należytej dyskusyi w Delegacyach, co przy pospiechu jest niemożliwe. Należy jednak pamiętać, że przy ustaleniu terminu Delegacyj w grę wchodzi także parlament i Sejmy krajowe.

Del. Schlögl zajmował się sprawą ograniczenia pojedynków w armii i potępiał ostro pojedynek komendanta korpusu budapeszteńskiego. Celem zamanifestowania przekonań w tym kierunku, mowca wniósł rezolucyę, skreślającą z pozycyi „Należytości personalne“ kwotę 31.000 kor. odpowiadającą płacy komendanta korpusu w Budapeszcie.

Del. Krek wyraził nadzieję, że katolicy całego świata złączą się w akcyi przeciwko militaryzmowi; z radością powitał fakt, że Ojciec św. pochwala pracę tych, którzy dążą do powszechnego pokoju.

Del. Kramarz powitał tendencye do zgody, jakie objawiły się w przemówieniach delegatów niemieckich. Mowca uważa obstrukcyę za konieczną broń w polityce. Obstrukcya nie prowadzi do zniszczenia, lecz do pokoju.

Del. Nemec wniósł rezolucyę w sprawie podwyższenia płac podoficerów i żołnierzy, poczem zabrał głos P. Minister wojny gen. Krobatin. Mowca wobec kilkakrotnych niedawnych wyjaśnień i oświadczeń w komisyach uważa za rzecz zbyteczną uzasadnianie nagłości i konieczności bez wątpienia wysokich ciężarów wojskowych.

Przymus zbrojenia — wywodził — nałożony nam został przez sytuacyę międzynarodową i położenie geograficzne. Wszelakie argumenty przeciwne muszą przed tymi ustąpić. Zarząd armii uznaje krytykę i chętnie i z radością przyjmuje każdą rzeczową inicyatywę. Mowca przeczy stanowczo, jakoby szlachta lub jakakolwiek klasa ludności była forytowana w korpusie oficerskim, który rekrutuje się ze wszystkich sfer ludności. W sprawie znęcania się nad żołnierzami P. Minister powtarza swe dawniejsze oświadczenie, iż każdy wypadek, który tylko dojdzie do jego wiadomości, jest ściśle badany a winni są karani. Co do kwestyi braku oficerów wyraża nadzieję, że projektowane zarządzenia doprowadzą do pożądanego wyniku, zwłaszcza, gdy los materyalny oficerów będzie poprawiony.

P. Minister przeczy z kolei kategorycznie, jakoby w wojsku była upośledzona jakakolwiek narodowość. Uwagi del. Lewickiego o nieuwzględnianiu języka ruskiego w wojsku nie są nieuzasadnione. P. Minister musi jednak zaznaczyć, że powodem jest tu brak oficerów, władających językiem ruskim. Zarząd armii ma zamiar zaradzić temu przez odpowiednie zarządzenia w wojskowych zakładach naukowych. W odpowiedzi na wywody tegoż delegata w sprawie ograniczania swobody przesiedlania się i emigracyi sezonowej, odpowiada p. Minister, że Ministerstwu jest najzupełniej obcym zamiar ograniczania swobody w tym względzie. Co do emigracyi sezonowej Ministerstwo wydało nawet specyalne zarządzenia, jak n. p. przełożenie głównego poboru i ćwiczeń na miesiące zimowe.

Referent del. Rosner przedstawił do załatwienia rezolucyę, uwzględniającą petycyę miast Krakowa i Podgórza w sprawie przeniesienia prochowni i wyraził wdzięczność del. Schlöglowi za postawienie rezolucyi w sprawie pojedynku, gdyż forma jej pozwoli także zasadniczym zwolennikom pojedynku oświadczyć się za nią. Referent zalecił w końcu ordinarium do przyjęcia.

W głosowaniu rezolucyę Schlögla odrzucono 25 głosami przeciw 10.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej del. Waniek, motywował rezolucyę w sprawie zniesienia kaucyj oficerskich, wsparć dla rodzin żołnierzy chorych i zmarłych.

Przyjęto pierwszą uchwałę komisyi wojskowej.

Dalszy ciąg głosowania dzisiaj.

### Z Delegacyi węgierskiej.

W dalszym ciągu dyskusyi na wczorajszem posiedzeniu Delegacyi węgierskiej del. ks. Windischgrätz oświadczył, że nie wszystko, co w ostatnich czasach stało się w Albanii, może świadczyć o austro-węgierskich tamże sukcesach.

Del. Apponyi zdeklarował się jako zwolennik trójprzymierza. Co do Rossyi, istnieją warunki porozumienia i przyjaźni, niema jednakże mowy o sojuszu. Nieoficyalne sfery w Rossyi chciałyby całą Słowiańszczyznę poddać pod panowanie i wpływy Rossyi. Monarchia może żyć z Rossyą w przyjaźni, ale póty, póki jest silna i niezależna.

---

64)

**Józef Weyssenhoff.**

## PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Gromadka ludzi leśnych stała przez chwilę rozdziawiona, oprócz Szlahi, który odrazu skorzystał z okazyi popisania się i zaczął dowodzić:

— Nu jakże? nie wierzyć mnie?! Kupcy nowe, a naszej roboty im trzeba. Tylko teraz mnie słuchać i od ceny nie ustąpić!

— *Maładziec* [1]) Januk — rozrzewnił się kum Babaryka — *jon usió znaje: i szto Demian dumaje, i szto Kotowicz dumaje; jonże* nas i nowym kupcom rekomendował. — Byłaby u mnie jeszcze wodka, dałby ja tobie, Januk...

Załzawionemi oczyma przejrzał butelkę, potem ją z całego rozmachu trzasnął o pień:

— *Kaby* ty próżna nie żyła!

Śmieli się kamraci, jedni z podchmielonego Babaryki, drudzy z nadmiernej pochwały zasług Szlahi. I zaczęli się namyślać nad tem, jakiej narodowości mogli być nowi kupcy.

— Nie żydy, nie — zdanie było ogólne.

— Pewno Niemcy — domyślał się Muraszko — mało to ich u nas? *Usiudy leżuć* [2]).

— Ot znowu, *koliby* nie ja, w ciemności ostaliby się — rzekł Janko Szlaha.

[1]) Zuch.
[2]) Wszędzie włażą.

— *Nu i każi, koli wiedajesz* [3]).

— Oni *hrancuzy*. — —

— *Kudy!* takie u nas nie bywają.

— Bywali sto lat *temu nazad* — podchwycił Naumowicz — od dziada rodzonego słyszał ja. Naród sławny, tylko co naszego mrozu cierpieć nie może, a toby my wszyscy byli pod Napoljonem. — — —

Puszcza, o świecie nic nie wiedząca, znała przecie to imię. Poruszyły liściem stare dęby na znak, że pamiętają.

Ale Szlaha zajmował się tylko życiem bieżącem:

— *Koli* oni z nami na *bonżur zdarówiliś* [4]), tak oni *hrancuzy*. Widywał ja takich w Kijowie i z nimi pił. Język ich trudnowaty, w głowę nie lezie. *No bonżur znaju* — znaczy: *zdarou, kum!* Ludzie dobre i wesołe. Kiedy oni las kupili, tak ja z lasem do nich popłynę. Po wodzie *usiudy papadziosz* [5]).

— Przez morze ty chcesz tratwą płynąć, Januk?

— Na *dub* [6]) siądę; albo i na parowiec. Wody wielkiej mnie trzeba, *matrosów* [7]) do kompanii, a nie durnych z wami rozhoworów.

Przeciągnął ramiona i huknął, tak go duch ciekawy i niespokojny ponosił.

XX.

Z Osowskiego wybrzeża, ze wzniesionej dość znacznie nad poziom jeziora strzelnicy gołębi, Renia puściła wzrok po ogromnych rozlewach Kniazia. Zamydlona pianą, przychodziła fala do brzegu brudnymi zagonami. Wisiał nad nią strop nieba bezkształtny, obrywający się tu i ówdzie szmatami. Śnieg czuć było w powietrzu.

Renia obcisnęła na sobie półszubek, zziębnięte ręce zasunęła w rękawy i wypatrywała zielonej niegdyś wysepki, tej, na której poczęła się historya jej nowego życia. Zaledwie widoczna na zaciemnionych mętach, wysepka wyglądała jak rozbity kosz ze rdzawej wikliny. Prawie niepojęte wydawały się w tych samych zarysach: szafiry wody, maje krzaków i groźna, ale ciepła i ukochana burza! — — Żałoba na wodzie, na ziemi i na niebie — i w sercu więzienna ciemność, gdyby nie ta gorejąca w niem lampka panny mądrej, która ufa, że od Boga pochodzą wszystkie dni człowieka: i piękne, wiosenne i ciężkie, zimowe — tamte, aby stworzyć cud miłości w sercu człowieka — Reni, te — aby zahartować wiarę jej i dzielność. — — A może w miłosierdziu swem i wszechmocy Bóg raczy natchnąć miłością, nawet w zimie, jedno dalekie, upragnione serce człowieka — Edwarda? — — Nie poświęconemi słowami, ale świętą myślą modliła się dziewczyna, stojąc nad czarną wodą.

Spłoszył ją szmer kroków. Obejrzała się ku dworowi. — Przystąpił do niej Jaś Dowbutt.

— A ja zgaduję, o czem panna Renia myśli...

— Doprawdy?...

— Jestem psychologiem.

Spojrzała bez ironii na studenta, oczyma oderwanemi od tajemnych namysłów, przeto obcemi.

— Czy pan słucha takich wykładów?

— Nie; jestem psychologiem z intuicyi. Dosyć mi zobaczyć panią — przypomnieć ten krajobraz, nastrój... Duża łódź, mała łódeczka, burza na jeziorze...

— Ach tak!... — uśmiechnęła się blado.

— A widzi pani — zgadłem!

Renia nie potwierdziła, ani zaprzeczyła — zamilkła. Więc młodzieniec, który miał pretensyę do przenikliwości, postarał się dowieść ubocznie i delikatnie, że się nie omylił.

— Gdyby pani chciała, możnaby popływać i dzisiaj? — ja powiozę — ja wiosłuję przynajmniej tak dobrze, jak pan Edward. Wybrałem się raz z kolegami na morze Bałtyckie — o, taką łódką, jak ta, nie większą — na ratowanie załogi żaglowca, który nabrał wody. A morze było mocno wzburzone; zawsze Kniaź — to nie morze!

— I wyratował pan kogoś? — zapytała Renia z większem zajęciem.

— Ech, jednego tam pijaka! — bo inni wsiedli przedtem na parowiec, który podpłynął.

— Zawsze to pięknie, panie Janie.

Uczyniło się Jankowi przyjemnie i z tem lepszą fantazyą namawiał do wyprawy na jezioro. Ale Renia stanowczo nie chciała:

— Zimno, panie.

— To.. zejdźmy na sam brzeg i poszukajmy muszli — są czasem bardzo ciekawe.

Na to zgodziła się Renia. Więc poszli na najniższe wybrzeże, gdzie fala raz po raz wdzierała się cienkim, zapienionym ozorem, hucząc, potem znów cofała się ze zjadliwą chrypą złego psa, który nie może skoczyć poza granicę trzymającej go uwięzi. Czasami fala śmielsza już miała podmyć nogi dwojga młodych, ale oboje zwinni, cofali się wstecz szybkim kłusem, nie dając się ogarnąć.

W tem miejscu, na pasie spornym między falą i murawą, była mozajka ze szlifowanych kamyków gładko wtłoczona w muł płowy, a między nią, wzorami kwiecistymi, barwiły się żebrowane grzbiety muszel żółte i czarne, lub wnętrza ich perłowe, opalowe, różane — błyskotki, którym tylko mnogość ich niezmierna zagrodziła drogę do godności klejnotów. Jednak czuli na piękno mieszkańcy okoliczni lubią muszelkami nasadzać ramki i pudełka, a okazy większe i rzadsze dostępują zaszczytu spoczywania u ludzi znacznych pod lustrem, na pokrytej białym haftem komodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[3]) No i mów, kiedy wiesz,
[4]) Witali się.
[5]) Wszędzie trafisz.
[6]) Dąb = wielka łódź.
[7]) Marynarzy.

P. Minister hr. Berchtold na zapytanie oświadczył, że Austro-Węgry z całą gotowością przyjmą udział w konferencyi pokojowej w Hadze. Przygotowania do konferencyi są już w toku.

Del. Karolyi podniósł, że w kraju panuje nastrój nieprzychylny dla trójprzymierza i nastrój ten coraz bardziej się wzmaga, ponieważ trójprzymierze nie daje Monarchii tych korzyści, jakie daćby winno.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 10-tej rano.

## Z pod berła rossyjskiego.

(Sprawa języka polskiego).

Dla pamięci podajemy przebieg „historycznego“ — jak je już nazwano — posiedzenia Rady państwa.

Przewodniczył Akimow. W loży ministrów zajmują miejsca: prezes Rady ministrów, oraz wszyscy ministrowie, z wyjątkiem nieobecnych w Petersburgu ministra sprawiedliwości, Szczegłowitowa i wojny, Suchomlinowa, oraz ministra spraw wewnętrznych, Makłakowa, który nie jest członkiem Rady państwa. Na porządku dziennym referat komisyi pojednawczej w sprawie projektu ustawy o samorządzie miejskim w guberniach: warszawskiej, kaliskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, piotrkowskiej, płockiej, radomskiej i suwalskiej.

Zabrał głos p. Goremykin. Z woli najjaśniejszego pana — mówił — staję tu po raz pierwszy w charakterze prezesa Rady ministrów. Siedząc między panami, nie przypuszczałem, że zaszczyt ten i brzemię spadną na słabnące już barki moje. W moich latach przekonań się już nie zmienia, daleki jednak jestem od tego, ażeby poglądy moje uważać za nieomylne i gotów jestem ustąpić ludziom, lepiej i bliżej odemnie obznajomionym z daną sprawą.

Przechodząc do omawianej sprawy, oświadczyć muszę Radzie państwa, że rząd uważa za obowiązek swój obstawać wytrwale przy swoim pierwotnym, wyrażonym tu już poglądzie, dotąd bowiem nie zaszło nic takiego, co by poglad ten zmienić mogło. Nie będę zaprzątał uwagi panów rozmaitymi argumentami. Wszystko to dobrze znane jest panom z mów, wypowiedzianych tu w tej sprawie. Pozwolę sobie tylko wskazać trudność, jakaby wynikła dla rządu, gdyby Rada obstawała w dalszym ciągu przy poglądzie swoim i przy różnicy zdań, jaka w sprawie tej zaszła między Dumą a Radą państwa w komisyi pojednawczej.

Jeżeli Rada i Duma obstawać będą przy poglądach swoich, sprawa wprowadzenia samorządu miejskiego w guberniach nadwiślańskich znajdzie się w położeniu bardzo trudnem, niemal bez wyjścia. Pozwolę sobie wyrazić przekonanie, że Rada zrobiła swoje, wskazawszy na wątpliwości, jakie w niej budził punkt 4 art 31 projektu tego. Duma ustąpiła Radzie we wszystkiem: zgodziła się na wszystkie jej poglądy z wyjątkiem tego punktu.

Rząd po dojrzałem rozważeniu sprawy tej, doszedł do wniosku, że stanąć winien w tych warunkach po stronie Dumy. Nie widzę okoliczności, które dawałyby Radzie dostateczny powód do obstawania przy poglądzie swoim, do wywoływania zatargu z Dumą i rządem, do stawiania poważnych przeszkód wprowadzeniu samorządu i w tej części rozległej i niepodzielnej Rossyi.

Kobylinskij jest zdania, że Rada państwa rozstrzygnęła prawidłowo sprawę języka. Okoliczności pozostały te same i nie należy zmieniać decyzyi. W miastach kraju nadwiślańskiego wszyscy władają językiem rossyjskim. Można było wprowadzić do ustawy samorządowej język rossyjski bez żadnych ograniczeń, komisya poczyniła jednak wszelkie możliwe ustępstwa: postanowienia obowiązujące i awizacye drukowane są w języku polskim. Mieszkańcy zwracać się mogą do zarządów miejskich i otrzymywać odpowiedzi w języku polskim. W tymże również języku oddawane być mogą biuletyny wyborcze. Od radnych miejskich wymagana jest większa znajomość języka rossyjskiego, gdyby jednak który z nich natrafił na trudności w wyrażeniu poglądu swego, mógłby go wyrazić przez znającego dobrze język rossyjski sąsiada, lub też na piśmie.

Obrońcy języka polskiego dowodzą, że należy dopuścić język polski do zarządów miejskich w celu zbliżenia narodu polskiego i rossyjskiego. Dla rozważenia jednak sprawy tej w całej jej objętości brak odpowiedniego materyału. W danym wypadku rozważany jest projekt ulepszenia ustawy miejskiej, nie zaś projekt ustawy o stosunkach polsko-rossyjskich. Mowca jest zdania, że nie wolno robić żadnych ustępstw w sprawach tyczących się samowładztwa, całości terytoryalnej i jedności języka państwowego.

Rakowicz zaznacza, że rząd nie przytoczył nowych dowodów, któreby wywołały konieczność zmiany dwukrotnej uchwały Rady. Sprawa języka jest częścią tylko sprawy polskiej, która nie może być rozstrzygnięta w jednej części państwa. Polacy nie wyrzekli się wielkiej Polski. Społeczeństwo rossyjskie od ostatniego powstania puściło wszystko w niepamięć i traktowało życzliwie Polaków. Rossyanie podjęli się pracy uzyskania dla Polaków w kraju zachodnim wszystkich praw, z jakich sami korzystali. Polacy w roku 1906 wybrali na przedstawicieli zachodniej Rossyi w ciałach ustawodawczych samych tylko Polaków.

Polacy przy pomocy nabożeństwa w języku polskim polszczą rossyjskich włościan katolików i dążą do wytworzenia w Rossyi zachodniej ludu polskiego. Przez przyznanie języka przyjaciół sobie nie zyskamy. Pozostaną takimi, jakimi są, a język to pierwszy krok do autonomii. Nie można zmuszać mieszkających w kraju nadwiślańskim żydów, Niemców i Litwinów do uczenia się języka polskiego. Mówią o sprawiedliwości, sprawiedliwością w polityce jest jednak tylko obrona interesów państwowych. Nie należy się obawiać, że przez odmowę języka zrobi się z Polaków wrogów; Polacy nie wejdą na niebezpieczną drogę i pogodzą się z państwowością rossyjską.

Hr. Wielopolski jest zdania, że przyznanie ludności miejscowej prawa używania swego języka jest główną podstawą normalnego funkcyonowania samorządu. Przeciwnicy języka polskiego twierdzą, że gdyby byli na miejscu Polaków, broniliby również języka swego, uznają więc za usprawiedliwione żądania Polaków, odmawiają jednak zaspokojenia ich. Cała Rada państwa uznaje konieczność reformy gospodarki miejskiej. Dziś rozstrzygnięte ma być pytanie, dać czy też pozbawić miasta w Królestwie Polskiem tej reformy.

Łaszkarew uważa dopuszczenie języka polskiego do samorządu miejskiego za pochylenie sztandaru rossyjskiego. Nastąpi potem nowy nacisk polskości i katolicyzmu. Język polski w samorządach miejskich pogorszy tylko stosunki polsko-rossyjskie i stanowić będzie niebezpieczny przykład dla innych narodowości, pożądliwości zaś Polaków nie zmniejszy. Wszak w 1907 roku wnieśli oni projekt autonomii Królestwa Polskiego.

Po przerwie bar. Rozen oświadcza, że projekt omawiany dotyczy polityki rossyjskiej, rząd bowiem stara się wszelkiemi siłami utrwalić łączność kresów z rdzenna Rossyą. Dla celowego wypełnienia tego bardzo ważnego zadania państwowego niezbędną rzeczą jest, ażeby łączność kresów z wspólną ojczyzną opierała się na dobrowolnej uległości rządowi centralnemu. I jeżeli sam rząd, stojący zawsze energicznie na straży interesów państwowych, uważa za możliwe zgodzić się na punkt 4 o dopuszczeniu języka polskiego zgodnie z redakcyą Dumy, to Radzie przyjąć należy redakcyę Dumy.

Szebeko oświadcza, że nie ma nic nowego do powiedzenia o projekcie, który rozważany jest w Izbie wyższej od trzech lat. Mowca, zastanawiając się nad mowami Rakowicza i Łaszkarewa, wyraża zdanie, że sprawy omawianej nie należy rozpatrywać z punktu widzenia historycznego. Niema w tem nic dziwnego, że w Radzie państwa i w Dumie przedstawiciele i posłowie polscy bronią zawsze i niewątpliwe bronić będą polskich interesów narodowych. Trybuna Rady stworzona jest dla rossyjskich interesów państwowych, wobec czego obrona polskich praw narodowych godzić się będzie zawsze z rossyjskimi interesami państwowymi. Pamiętać należy to zwłaszcza w chwili obecnej, gdy w Europie tworzą się dwa obozy. Mowca pragnie z całego serca, ażeby Polacy znaleźli się w obozie słowiańskim, żeby natomiast Rossyanie nie znaleźli się w tym obozie, który usiłuje wbijać gwoździe w trumnę żywcem pogrzebanego narodu słowiańskiego.

Hurko dowodzi, że niebezpieczeństwo odrzucenia projektu nie jest wcale tak wielkie. Daremnie przeciwników redakcyi Dumy zastraszyć chcą tem, że projekt ochrania rossyjskie interesy państwowe i że nie należy tracić sumpatyi narodu polskiego. Mowca w celu wyjaśnienia postępowania narodu polskiego powołuje się na prasę polską i całym szeregiem cytat popiera myśl swoją, że publicystyka polska po dawnemu wyraża uczucia nienawiści, pychy i pogardy względem Rossyi. Posiedzenie dzisiejsze jest historyczne, rozstrzygnąć bowiem ma, czy utrzymać w całości państwo rossyjskie, czy też rzucić pierwsze hasło do jego rozpadnięcia. Wszyscy znający bliżej sprawę polską, są przekonani, że wszelkie ustępstwa w tej sprawie są szkodliwe nietylko dla Rossyi, ale i dla Polski i sprawy słowiańskiej.

Protojerej Butkiewicz przypomina, że w dniu obrad Rossya czci św. Hermogena w Moskwie. Lud wie, że w starciu z Polakami Hermogen oddał życie za Rossyę, a nie ustąpił ani źdźbła z interesów rossyjskiego narodu. W takim dniu, podczas rozważania kwestyi umniejszenia praw języka rossyjskiego w rossyjskich granicach naszego państwa, należy pamiętać o przykazaniu Hermogena, aby zachowywać język rossyjski państwowy w całej jego sile.

Książę Druckoj-Sokolinskij uważa za niezbędne pozwolić na polskie mowy w Radach miejskich.

W głosowaniu kartkami Rada państwa — jak już wiemy — większością 87 głosów przeciwko 71 odrzuciła punkt 4-ty art. 31-go w redakcyi Dumy, dopuszczającej używania języka polskiego na posiedzeniach Rad miejskich.

Prezes wyjaśnia, że odrzucenie artykułu tego równoznaczne jest z odrzuceniem całego projektu.

Pisma warszawskie donoszą: Z pośród ministrów za językiem polskim głosowali: premier Goremykin, Sazonow, Grygorowicz, Kriwoszein i kontrolor państwowy Charytonow. Zwracano uwagę, iż na posiedzenie stawili się ministrowie: Kriwoszein, Grygorowicz i Kasso, którzy podczas pierwszego rozważania projektu w Radzie państwa podczas prezesury Kokowcowa, nie stawili się, jakby podkreślając niesolidaryzowanie się z Kokowcowem. Obecność ich miała być podkreśleniem zupełnej jedności wśród Rady ministrów, co jednak sytuacyi nie uratowało.

Przemówienia prezesa Rady ministrów oczekiwano w Radzie państwa z natężeniem. Gdy wszedł na mownicę, zapanowała głęboka cisza. Mowy jego słuchano w wielkiem skupieniu. Hurko, Durnowo, Stiszynski i Kobylinskij podeszli do samej mownicy. Napięcie nerwowe doszło do kulminacyjnego punktu, gdy przystąpiono do głosowania. Gdy zaś ogłoszono wynik głosowania, prawicowcy nie mogli powstrzymać radości; śmieli się głośno i ściskali sobie ręce.

Wynik głosowania wywarł na posłów polskich przygnębiające wrażenie. Oświadczają oni, iż społeczeństwu polskiemu zadano znowu ciężki cios. Najlepsze nadzieje Polski runęły. Szesnastu ludzi zgubiło wielką kulturalną sprawę.

Korespondent „Wschodniej agencyi tele-

---

44)

# MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

XX.

(Ciąg dalszy).

— A przytem, nie szło tu o twoją kasę — dodał ksiądz z żartobliwą dobrodusznością — gdy idzie o obcych, zawsze się bywa bardziej wyrozumiałym.

— Ja, sądzę człowieka według jego zasługi, nie troszcząc się o to, co czyni jego rodzina.

— Jak naprzykład twój przyjaciel, Berty, który także pozował na demokratę, na liberała, a właśnie wydał córkę za szlachcica zrujnowanego, ale którego ród należy do najstarożytniejszych...

— Berty jest głupi!

— Wszyscy jesteście jednakowi i ty byś zrobił tak samo w danym razie.

— Nie.

— Owszem.

— Nie!

— Co mówisz! Założyłbym się, że gdyby porządny chłopiec, mający za cały majątek tylko swoją wartość osobistą, prosił ciebie o rękę twojej siostrzenicy.... odmówiłbyś mu.

— Nie idzie tu o moją siostrzenicę.

— Kto wie? może.

— Oświadczam ci, że gdyby o nią chodziło, postąpiłbym wedle moich zasad, nie wymagając od jej przyszłego męża nic więcej, tylko, żeby był człowiekiem honoru i jej się podobał.

— Zanotuję to sobie.

— *A propos* Reny, niepokoi mnie już od kilku dni; jest widocznie rozgorączkowana, podniecona....

— Ach! ty także to zauważyłeś?

— Miałam zamiar pomówić o tem z doktorem, ale jakoś go nie widać; jest to nawet niewłaściwość, która mnie dziwi u człowieka dobrze wychowanego....

— A może powodem jest tu subtelna delikatność.... zakochanego....

— Co ty wygadujesz?

— Ach, to stara historya! zawsze ta sama od pięciu tysięcy lat. To pieśń młodości, o której w naszym wieku zapominamy.

— Czyżbyś przypuszczał?

— Przypuszczam, że te dzieci się kochają, oto wszystko.

— Oto wszystko! oto wszystko! Ja tego nie zauważyłem!

— Bo twoje okulary przeszkadzają ci widzieć dalej, niż twoje rachunki.

— Zostaw że moje okulary w spokoju! — rzekł pan Desneuille, podnosząc je machinalnie na wyłysiałe czoło. — Doprawdy, to mi się w głowie nie chce pomieścić!

— Tobie to nie dogadza?

— Z pewnością!

— Dlaczego? Ty, który nie masz na względzie nic innego, tylko osobiste zasługi...

— Nudzisz mnie!

— A jednak jest to najstosowniejszy moment do wprowadzenia w czyn twoich pięknych teoryj.

Juliusz zakłopotany, zawahał się przez chwilę.

— Mój Boże!... właściwie... nie mówię... Jest to chłopak, którego szanuję... lubię... dałem mu dość tego dowodów... Lecz ostatecznie... jest prawie cudzoziemcem... względy majątkowe zostawiam na boku... Gdyby choć należał do jednej z naszych starych rodzin z Saint-Quentin...

— Oto liberał, który pogardza szlachectwem! zauważył ksiądz ze szczerym wybuchem śmiechu.

Jeszcze się śmiał, gdy zaanonsowano doktora Cauvy.

Ksiądz klasnął w ręce uradowany.

— Prosić! — prosić! wołał z młodzieńczą swawolą.

— Przedewszystkiem, księże, bądź ostrożny — szepnął bankier zaniepokojony.

— Bądź bez obawy!

I wychodząc naprzeciw młodego człowieka, zawołał:

— Zbliż się, niech cię wyłaję, kochany chłopcze, właśnie mówiliśmy o tobie. Tak rzadko się pokazujesz....

— Zapewne wiele chorych wymaga opieki?

— A może zaszczyty przewróciły ci w głowie?

— Wszak nie potrafiłbym zapomnieć, komu te zaszczyty zawdzięczam....

— Ależ własnej zasłudze, doktorze!

— Raczej pańskiej uprzejmości i życzliwości; to też nie chciałem wyjechać, zanim raz jeszcze nie podziękuję.

— Co? wyjeżdżasz? — spytał pan Desneuille, zamieniając szybkie spojrzenie z bratem.

— Tak, panie; nie czuję się zupełnie zdrów i zamierzam odbyć kuracyę u wód niemieckich, a może zabawić tam czas jakiś.

— Wybierasz się do Niemiec? chwila źle wybrana; prąd wojenny powiewa z nad Renu.

— Dajże pokój, księże! nigdy jeszcze papiery tak dobrze nie stały na giełdzie.

Było to w lipcu 1870 r. Wbrew ponurym wieściom, niestety aż nadto usprawiedliwionym, wszyscy zaciekle spekulowali, ulegając zaślepieniu poprzedzającemu zwykle katastrofy, grając na zwyżkę z zapamiętaniem. Sama nawet panna Doucelard, pomimo zwykłej przezorności, pociągnięta ogólną gorączką, liczyła na to, że w tej grze podwoi swoje kapitały.

— I dlaczegoż to tak nagle zapragnąłeś podróżować?

— Podróże kształcą młode umysły — odrzekł Jan z bladym uśmiechem.

— ...I leczą chore serca, nieprawdaż?

— Ależ księże łaskawy...

— Założmy się, że chodzi tu o sprawy serca. Nie wypieraj się, na to jesteś młody.

— Ależ zaręczam...

— Nie jest to żadną zbrodnią — ciągnął dalej niewzruszony ksiądz Aymé, pomimo rozpaczliwych sygnałów brata — kocha się piękną, młodą dziewczynę, bogatą, nadto bogatą, a ponieważ jest się dumnym, nadto dumnym, przechodzi się obok szczęścia...

— Ależ mój księże... — wtrącił bankier.

— To się zdarza bardzo często, że tego rodzaju względy czynią nieszczęśliwymi dwoje ludzi. Ale rodzice powinni wówczas wdać się w tę sprawę i powiedzieć: „Pomiędzy uczciwymi ludźmi niema co obwijać w bawełnę: pieniądze z jednej strony, zasługa z drugiej i jest równowaga. Podajcie sobie ręce, moje dzieci i żyjcie szczęśliwi“.

— Księże proboszczu — szepnął młody człowiek bardzo zmieszany.

— To tylko przypuszczenie, moje dziecko, proste przypuszczenie... Co do mnie, nie znam ani jednej rodziny, któraby nie była dumną i zadowoloną, powierzając tobie szczęście swojej córki... lub siostrzenicy.

— Księże, posuwasz się za daleko... — wtrącił półgłosem bankier.

— I słuchaj, oto mój brat jest zupełnie tego samego zdania — mówił dalej ksiądz, nie dając się zbić z tropu. — Nie prawdaż, Juliuszu?

(Ciąg dalszy nastąpi).

graficznej" dowiaduje się, jakoby ze źródła wiarogodnego, że rząd wniesie w krótkim czasie ponownie projekt samorządu miejskiego dla Królestwa w redakcyi, uchwalonej ostatnio przez Dumę. Rząd otrzymał z kół decydujących wskazówkę, aby wpłynął na prawicę Rady państwa co do stanowczego zaakceptowania przez nią paragrafu, dotyczącego języka polskiego w samorządzie. Informacyę tę — choćby tylko zastanawiając się nad możliwemi konsekwencyami sytuacyi, wytworzonej przez odrzucenie projektu samorządowego, — uważać należy za, co najmniej, przedwczesną.

## Enuncyacye w sprawie albańskiej.

Prawie równocześnie przemawiali d. 26 b. m. w sprawie albańskiej: hr. Forgach imieniem hr. Berchtolda w Delegacyi austryackiej i markiz di San Giuliano we włoskiej Izbie deputowanych.

Obie te enuncyacye uzupełniają się wzajemnie w sposób bardzo zajmujący, a co najważniejsza, wynika z nich niewątpliwie, iż w sprawie albańskiej nie przyszło pomiędzy oboma sprzymierzonemi Mocarstwami do żadnego nieporozumienia. Osobliwe kombinacye pewnego odłamu prasy włoskiej, która wmówić chce w świat, że wzburzenie w Albanii powstało pod wpływem kreciej roboty Austro-Węgier, oceniły koła rządowe włoskie tak, jak się należało i nie tylko nie stoją w żadnym związku z temi niedorzecznemi zmyśleniami, lecz otwarcie je potępiają. Oświadczenie, złożone przez markiza di San Giuliano we włoskiej Izbie deputowanych, najlepszym jest tego dowodem.

Hr. Forgach też trafnie ocenił te zakusy uwagą, że wszelkie usiłowania, by z kwestyi albańskiej uczynić kość niezgody pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami, pozostać muszą bezowocne, jeśli opinia publiczna Europy nie będzie im przypisywała większego znaczenia, niż na to zasługują. Hr. Forgach przypisał inicyatywę tych niewłaściwych zapędów korespondentom niektórych pism, przebywającym w Albanii, a wspomniał także o ukrytych za nimi działaczach, nie określając ich zresztą bliżej. Kimkolwiek zresztą są oni, robota ich jest karygodna. Zdaje się jednak, że jej dobitne napiętnowanie wobec Europy wystarczy, aby podziemna kuźnia zawiesiła swą niegodną pracę. Nazwał hr. Forgach niecnym fałszem przedstawianie Essada baszy, jako partyzanta włoskiego. A tak samo fałszem, lecz jeszcze bardziej sensu pozbawionym, nazwać wypada twierdzenie, jakoby Essada baszy upadek był dziełem Austryi, owocem jej knowań.

Tem przedstawieniem rzeczywistej prawdy uczyniła austro-węg. dyplomacya wszystko, co do niej należało, by agitacyi wspomnianego odłamu pracy włoskiej grunt z pod nóg usunąć. Rzecz jasna, że wzniesienie ściany ochronnej pomiędzy wspomnianą grupą pism, a poważną opinią publiczną Włoch jest rzeczą już nie hr. Forgacha, lecz markiza di San Giuliano.

I niepodobna przeczyć, iż włoski minister spraw zagranicznych sumiennie wywiązał się z tego zadania. Jeśli zaś przytem z uderzającą delikatnością obszedł się z Essadem baszą, to moment ów nie może przykry być dla dyplomacyi austro-węgierskiej. Ostatecznie bowiem, cóż może zależeć na tem, czy Włochy uważają zdradę Essada wobec osoby księcia za udowodnioną, czy nie. Że księciu we własnej jego stolicy groziło istotnie i to bardzo poważne niebezpieczeństwo — nie ulega wątpliwości; nie potrzeba więc było, by dopiero wdawały się Austro-Węgry i aby dopiero z ich strony wyszła inicyatywa zarządzeń, które — jak to przyznał dobitnie markiz di San Giuliano — ze stanowiska skutecznej obrony Durazza były nieodzowne.

W prasie włoskiej pojawiło się z powodu owych zarządzeń mnóstwo podejrzeń. Twierdzono między innemi n. p., że działa, z których w nocy ostrzeliwano dom Essada baszy pozostawały pod komendą oficerów austro-węgierskich. Sprawę wyjaśnił markiz di San Giuliano. Oświadczył on, że na podstawie wzajemnego porozumienia, miały Włochy dostarczyć Albanii karabinów, dział zaś Austro-Węgry. Owóż razem z dostarczonemi działami przybyli do Albanii oficerowie austro-węgierscy, ażeby albańskich artylerzystów wyćwiczyć w używaniu tych armat. Krytycznej nocy zdarzyło się, że holenderski major Sluyss, komendant placu w Durazzo, wydał rozkaz zwrócenia dwu dział przeciwko domowi Essada baszy i rozpoczęcia kanonady. Wynika ztąd niewątpliwie, że za ostrzeliwanie domu Essada baszy odpowiedzialność jedyną i wyłączną ponosi kompetentny oficer holenderski — wszelkie więc podejrzenia, skierowane z tej przyczyny przeciwko Austro-Węgrom, nie mają żadnych podstaw.

Streszczone tu wyjaśnienie włoskiego kierownika polityki zagranicznej uzupełnił hr. Forgach, zapewniając, że i na przyszłość nie może być mowy o interwencyi wysłanych do Durazzo okrętów wojennych Austro-Węgier, lub też oddziału marynarzy wysadzonych na ląd dla ochrony osoby księcia. Zgodnie bowiem postanowiły oba gabinety, austro-węgierski i włoski, o ile możności, unikać wszelkiej interwencyi. Gdyby nawet koniecznem było, dla zapewnienia bezpieczeństwa księcia, jąć się energiczniejszych i trwalszych środków, to — mówił hr. Forgach — użytoby w tym celu wojsk międzynarodowej załogi w Skutari. Tak więc absolutnie austro-węgierska dyplomacya nie myśli o tem, by w Albanii przedsiębrać cokolwiek na własną rękę. W ochronie utworzonego przez Europę państwa albańskiego widzi ona zadanie międzynarodowe, w którem oczywiście zarówno Austro-Węgry jak i Włochy są jednakowo interesowane.

W serdecznych i bardzo stanowczych wyrazach zaznaczył di San Giuliano zupełną zgodę swoją z hr. Berchtoldem co do różnych możliwych perypetyj sprawy albańskiej. Zgoda ta ma już za sobą przeszłość, istnieje obecnie i w przyszłości też istnieć będzie. Bardziej stanowcze odparcie nie mogło chyba spotkać tych, którzy pracują nad wbiciem klina pomiędzy Austro-Węgry i Włochy. A jeśli włoski minister zaznaczył, iż Włochy w żadnym wypadku nie dopuszczą do zachwiania równowagi na morzu Adryatyckiem, to tą samą dążnością kieruje się również dyplomacya Monarchii. Dla niej także jest równowaga na morzu Adryatyckiem rękojmią żywotnych interesów; ona także nie ścierpiałaby, by ktokolwiek usiłował zachwiać wspomnianą równowagę.

Z przemówień obu mężów stanu wynika niezbicie, że Austro-Węgry i Włochy z bezwzględną stanowczością uważają na *status quo* na wschodniem wybrzeżu morza Adryatyckiego i że mają w tem interes własny, by państwo albańskie jak najpomyślniej przebyło nieuniknione choroby dziecięce, by w spokoju i z całem sił swych wytężeniem zająć się mogło konsolidacyą. W tym kierunku wspomagać będą Albanię w zupełnej zgodzie oba mocarstwa adryatyckie.

# KRONIKA.

*Lwów, 28 maja.*

**Kalendarz.**
Piątek (29 maja):
Maksyma. — Bogusława. — Teodora i Mod.
Wschód słońca o godzinie 3·25 rano, zachód słońca o godzinie 7·18 po południu.
**Temperatura.** O godzinie 12 w południe + 23 Cel.

— **W wiadomości o pociągu specyalnym** ze Lwowa do Wiednia w d. 29 b. m., podanej we wczorajszym numerze naszego pisma, zaszła pomyłka o tyle, że pociągiem tym pojadą do Wiednia nie dzieci szkolne, lecz kilkaset uczniów najwyższych klas szkół średnich, którzy ćwiczyli się w używaniu broni palnej. Mają oni udać się na popisy, w których podczas Zielonych Świąt wezmą udział uczniowie szkół średnich z całego Państwa. Myśli złożenia przy tej sposobności przez młodzież hołdu Najj. Panu zaniechano ze względu na stan zdrowia Monarchy.

— **Komitet gospodarczy I. Zjazdu hygienistów** polskich we Lwowie pragnąc zapewnić członkom i uczestnikom na czas Zjazdu t. j. od dnia 18 względnie 19 do 22 lipca 1914 r. dogodne pomieszczenie, uprasza rodziny i osoby, któreby na ten czas miały odpowiednie mieszkanie do dyspozycyi, o odnośne zgłoszenia z podaniem rodzaju mieszkania i warunków najdalej do dnia 1 lipca 1914 pod adresem: Dr. Zygmunt Danielski, plac Bernardyński l. 2 a. — Ewentualne porozumienia osobiste w domu przy ul. Cłowej l. 6 I. p. między godziną 10 a 12 w południe.

— **Na wystawę I. Salonu wiosennego** w Pałacu sztuki na placu powystawowym nadeszło jeszcze kilka dzieł, które komitet już rozwiesił. Frekwencya publiczności zwiększa się z każdym dniem. Na jutrzejszą tombolę artystyczną i koncert w Pałacu wybiera się wiele osób, w tych dniach również rozpoczną się gromadne wycieczki uczniów szkół średnich pod przewodnictwem gron nauczycielskich.

— **Czterodniowy meeting** lwowskiego tow. chowu koni i wyścigów na torze cetnerowskim rozpoczyna się dzisiaj o godz. 3 po południu. Wśród mianowanych koni przeważają konie oficerskie, poza tem mianowali pp. Grigorceu, Antoni Łukasiewicz, Edw. Burker, Ignacy Zangen i St. Ułaszyn, P. Kazimierz Ostoja Ostaszewski nie weźmie udziału w tegorocznym meetingu.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa filologicznego,** odbędzie się we Lwowie w sobotę dnia 30-go maja o godzinie 4 po południu w gmachu Uniwersytetu w sali VII. na I. piętrze.

— **Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie** postanowiło celem zakupna potrzebnych buhajków urządzać we Lwowie, dwa razy do roku t. j. na wiosnę i w jesieni główne targi na materyał rozpłodowy, połączone z pokazem i premiowaniem bydła.

Pierwszy taki targ miał się odbyć na targowicy miejskiej w dniach 3 do 6 czerwca b. r., a szczegóły co do niego zostały w nr. 21 *Rolnika* podane.

Z powodu panującej w tutejszym powiecie, jak i w samym Lwowie, pryszczycy, został powyższy targ przeniesiony do Stryja na dnie od 15 do 17 czerwca b. r.

— **Kurs komisarzy targowych,** odbywający się od marca w państwowym zakładzie do badania żywności w Krakowie zakończył się w dniach 25 i 26 maja, wobec referenta sanitarnego Namiestnictwa dr. Lachowicza, oraz dyrektora dr. Krzyszkowskiego, delegowanego przez Wydział krajowy w zastępstwie szefa jego departamentu sanitarnego, egzaminem wobec ustanowionej na ten cel rządowej komisyi egzaminacyjnej pod przewodnictwem star. inspektora i kierownika zakładu dr. Biera. Z pośród uczestników kursu uznano 4 kandydatów za uzdolnionych z wyszczególnieniem, 4 za bardzo uzdolnionych, 4 za uzdolnionych do pełnienia funkcyi komisarzy targowych, 2 zaś reprobowano do ponownego egzaminu.

Równocześnie z ukończeniem kursu rozesłał kierownik zakładu magistratom, delegującym swych urzędników na kurs, spis urządzenia laboratoryjnego, którego winny magistraty dostarczyć swym komisarzom targowym, jeżeli ci mają zadania swe spełniać należycie na podstawie wiadomości i wprawy nabytej na kursie.

— **Lwowskie Koło Związku państwowego urzędników bankowych i Kas oszczędności w Austryi,** odbyło dnia 20 b. m. walne zgromadzenie pod przewodnictwem dra Jana Adamskiego, na którem wybrano przewodniczącym Koła p. Zygmunta Poźniaka, prokurzystę Banku krajowego, zaś do wydziału Koła powołani zostali pp.: Münz Józef (zast. przewodn.), Łukasiewicz Klemens (sekretarz), Soewy Rudolf (zast. sekretarza), dr. Łuczkiewicz Mieczysław (zast. sekretarz), Skala Ryszard (skarbnik), Herzka Emilia (zast. skarbn.), Drewnowska Marya, Kimmelmann Oswald, Kolski Witold, Lifschitz Ozyasz, Springer Wilhelm, Stanek Bedrich, Struszkiewicz Walery, Szydłowski Edward, Tepa Michał, Zanderer Stanisław, Zielonka Antoni, Foitik Wilhelm. Kobylański. Do komisyi rewizyjnej weszli pp.: dr. Adamski Jan, Hauswald Edmund, Kucner Franciszek, redaktorem zaś gazety „Urzędnik bankowy" został zamianowany p. Władysław Brodacki.

— **Związek sokolstwa amerykańskiego** nadesłał do „Sokoła" krakowskiego 500 woreczków ziemi z grobów uczestników powstania r. 1863. zmarłych w Ameryce, z prośbą o złożenie ich na kopcu grunwaldzkim w Niepołomicach. Dołączono także 500 rb. na wykończenie kopca. Sokolstwo w drugi dzień Zielonych Świąt po odbyciu ćwiczeń polowych złoży ziemię do skrzyni wewnątrz kopca. Podczas tej uroczystości przemówi między innymi prezes sokolstwa amerykańskiego dr. Starzyński.

— **Wycieczkę do Włoch** urządza w lipcu Sekcya wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz., kosztem 385 kor. (154 rb., 330 marek). Zgłoszenia przyjmuje się najpóźniej do 20 czerwca. Przed zgłoszeniem należy zażądać informacyj i programu wycieczki pod adresem p. Jana Szkodzińskiego w Krakowie, ul. Smoleńska l 27. Wcześniej, bo już 10 czerwca, zamknięta zostanie lista uczestników (czek) wycieczki do Paryża, Londynu i innych miast Europy.

— **Otwarcie składnicy pocztowej w Gaju.** Z dniem 1 czerwca b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Gaj, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Mogilanach, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczeń.

Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Mogilanach za pomocą poczty, kursującej między Krakowem 2 a Myślenicami.

— **Stacya telegraficzna.** Z dniem 30 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie pocztowym w Bitkowie (powiat Bohorodczany), stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Otwarcie przestanku.** Z dniem 20 b. m. został otwarty przestanek Lolnig, położony w obrębie dyrekcyi kolei państwowych w Ołomuńcu na szlaku kolejowym Ołomuniec-Opawa, dla przesyłek pośpieszno-towarowych i tobołkowych.

— **Na dokończenie restauracyi wieży Maryackiej** przyznała sekcya ekonomiczna Rady miasta Krakowa 60.000 koron.

Ogólny koszt doszedł do kwoty 270.000, z tego gmina pokryje 130.000, kraj 70.000, Państwo 70.000.

— **Kabaret polski L. Ludwikowskiego** we Lwowie (ul. Teatyńska 14 w ogrodzie) na pierwszy program od 30 maja do 6 czerwca r. b. daje szereg solowych produkcyj pierwszorzędnych sił artystycznych i dwie arcywesołe komedye: „Nazajutrz po ślubie" La Güepe i „Dwóch głuchych" przekł. z francuskiego. Szczegóły w afiszach.

— **Skradzione rzeczy.** Magistrat król. stoł. m. Lwowa podaje do wiadomości, że w sądzie obwodowym w Samborze znachodzą się różne rzeczy, skradzione w czasie przesyłek koleją najprawdopodobniej na liniach kolejowych Sambor-Lwów, Sambor-Sianki, Sambor-Stryj, Sambor-Przemyśl, w ostatnich miesiącach. Spis przedmiotów i przedmioty te oglądać można w sądzie obwodowym w Samborze u sędziego śledczego Stanisława Bergera nr. 114 II. p. każdej soboty rano o godz. 9 — 1 w południe, a wyjątkowo także i w innych dniach, wolnych od zajęcia urzędowego.

— **Ucieczka więźnia.** Dyrekcya Zakładu karnego we Lwowie donosi, że dnia 26 b. m. o godzinie 6·30 rano zbiegł 28 letni więzień Jan Hapuk z oddziału więźni w Drohobyczu.

△ **„Delikatny" małżonek.** Niejaki Franciszek Piś, robotnik, zamieszkały przy ulicy Lwiej l. 7 katuje ustawicznie swoją żonę. Wczoraj tak ją pobił, że musiało interweniować pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Ciężkie pobicie.** Robotnik, Tomasz Leśko, zirytowany drwinkami kolegów, uderzył w głowę kolegę swego Władysława Męka łopatą tak silnie, że ten, brocząc krwią, padł nieprzytomny na ziemię. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego przeniosło go do szpitala powszechnego, Leśkę aresztowała policya.

△ **Nagłą śmiercią** zmarł wczoraj w teatrze miejskim tuż przed rozpoczęciem przedstawienia bileter Juliusz Flis.

Zmarły liczył 52 lat, osierocił żonę i sześcioro nieletnich dzieci.

△ **Krótka radość.** Syn gospodarza w Kulikowie Wasyl Karpiński, skradł ojcu 500 koron i uciekł do Lwowa. Tu poznał się z niejaką Franciszką Dulską, rozmiłował się w niej i zamieszkał z nią razem. Kiedy jednak pieniądze się wyczerpały, Dulska wyrzuciła kochanka na bruk.

Marnotrawny syn powrócił do ojca i wyznał wszystko. Obecnie ojciec stara się odzyskać choć część swych pieniędzy.

△ **Zgubiono:** p. M. W. zgubił książkę służbową swej służącej Maryi Czuczun; w ul. Kopernika 70 kor. w banknotach; w drodze z ul. Batorego na Wysoki Zamek złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; w wozie miejskiej kolei elektrycznej pulares, zawierający 240 kor. w banknotach.

△ **Znaleziono:** w wozie kolei miejskiej elektrycznej pulares, zawierający 9 kor. 9 hal. i kartkę loteryjną; koło stawu Pełczyńskiego srebrną bransoletkę z wisiorkiem w kształcie koniczyny.

△ **Kronika policyjna.** W domu przy ul. hr. Potockiego 33 otworzono mieszkanie Michała Majby i skradziono mu 2 ubrania, palto bronzowe i bieliznę damską.

W domu przy ul. Kurkowej 25 otworzono mieszkanie p. Józefa Warszylewicza i skradziono mu ubranie i obuwie.

Kolosalne zbiegowisko wywołali wczoraj w ul. Akademickiej dorożkarze nr. 333, 296, 81 i 89. Około 3 po południu pobili oni w okrutny sposób woźnicę miejskiego Jana Klimczaka.

Gospodarz z Brzuchowic Jan Bokły oddał w ręce policyi dawnego swego parobka ośmnastoletniego Mikołaja Goszka za kradzież bielizny i ubrań wartości 80 kor. i gotówki w kwocie 18 koron.

Ze schodów realności przy ul. Pełczyńskiej l. 33 skradziono wczoraj po południu chodnik ze schodów.

— **Echa kradzieży Wilczka.** Z Krakowa donoszą: Aresztowani w sprawie kradzieży pieniędzy pocztowych Mistat i Zembiński z braku bezpośrednich poszlak zostali wypuszczeni na wolność.

Zembiński przyznał się, że wiedział o planach Wilczka i był pomocny w ich układaniu. Wyszedłszy z aresztów, udał się wprzód do domu, poczem poszedł do hotelu i zastrzelił się. Zembiński pozostawił trzy listy: do żony, do komisarza policyi Krupińskiego i do star. komisarza poczt Salitermana. W liście do żony skarży się, że życie ma bezcelowe i puste, prosi żonę, by zajęła się wychowaniem syna. — W drugim liście oświadcza, że po tem, co zaszło, nie śmiałby ludziom spojrzeć w oczy i woli skończyć w ten sposób. Wyraża żal, że katował żonę i nie słuchał jej próśb; na złe drogi go sprowadził Wilczek. Prosi komisarza, by wytłumaczył żonie, że życie jej z nim nie przedstawiałoby dla niej żadnej wartości i poleca ją jego opiece. — Wkońcu w liście do p. Salitermana prosi o wyjednanie dla żony pensyi wdowiej, co zdaje się, wobec tego, że przeciw niemu nie było jeszcze wytoczone śledztwo sądowe, będzie możliwe.

W sprawie kradzieży Wilczka wypuszczono na wolną stopę Maryę Hawryszkównę i Feliksa Mistata; do sądu pójdą Laura Wilczkowa, Królikowski i Sokołowski. Wychodzą na jaw coraz nowe szczegóły przygotowań do kradzieży i zachowania się uczestników po czynie. — Królikowski dzień przedtem kupił mały ręczny kufereczek na pieniądze, które otrzymał od Wilczka w dwu paczkach. — Jedną ze 100.000 schował do kieszeni, drugą z 40.000 włożył do torebki i tę oddał na dworcu kolejowym w przechowanie. Po odjeździe Wilczka Królikowski podążył do Podgórza i tam wrzucił do skrzynki list Wilczka do redakcyi *Kuryera Codziennego.*

— **Trzęsienie ziemi na Węgrzech.** Z Budapesztu donoszą: Onegdaj w nocy odczuto w północnych Węgrzech silne trzęsienie ziemi; w jednej miejscowości zawaliło się kilka domów.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 27 maja 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka borysławska na czerwiec 6·25 kor.

Usposobienie: osłabione.

## Kronika prowincyonalna.

§ Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, odbędzie XXX walne zgromadzenia i VI. Zjazd dnia 31 maja i 1 czerwca b. r. w Stanisławowie w sali „Sokoła“.

§ Bursa ormiańska im. Łukasiewicza przy współudziale Koła T. S. L. w Kutach podaje do wiadomości, że z dniem 1-go września b. r. otwarta zostaje bursa dla chłopców, którzy za skromną dopłatą otrzymają mieszkanie, utrzymanie i należytą opiekę.

Zarząd bursy zwraca uwagę, że w Kutach istnieje od lat pięciu prywatne gimnazyum polskie z prawem publiczności, mające już swoją ustaloną opinię, jako zakład pod każdym względem wzorowo prowadzony.

Miasto Kuty, położone w pięknej górskiej okolicy, nad rzeką Czeremoszem, ma wszelkie warunki dla fizycznego rozwoju młodzieży, a położone zdala od zepsucia wielkomiejskiego, wpłynie nader korzystnie na moralne wychowanie młodzieży.

Bliższych wiadomości o warunkach przyjęcia do bursy udzieli każdej chwili miejscowy proboszcz ormiańsko-katolicki i kurator bursy, ks. Manugiewicz.

§ W Janowie urządzają członkowie kółka amatorskiego Koła T. S. L. im. T. Kościuszki w Lewandówce przedstawienie amatorskie dnia 1 czerwca w sali Sokoła. Odegrana zostanie komedya w 3 aktach M. Hennequina „Dwadzieścia dni kozy“, Początek o godzinie 8 wieczorem.

§ Samobójstwo. Dnia 3 maja b. r. o godzinie 10 przed południem powiesił się w Krechowicach, pow. Dolina, Maksym Fedorowicz Fedia, liczący lat 65, żonaty.

Powodem samobójstwa była najprawdopodobniej choroba sercowa, na którą się śp. Fedorowicz uskarżał.

§ Śmierć przez uduszenie. W nocy z 25. na 26. b. m. robotnicy kloaczni, Władysław Kusaj i Błażej Porada, uduszeni zostali w Rzeszowie podczas pracy gazami, wskutek czego wpadli do dołu kloacznego.

Przywołana straż pożarna zdołała ich wydobyć, a lekarz miejski po dłuższym zabiegu przyprowadził ich do przytomności.

Mimo tego, zmarli obaj nad ranem, po przewiezieniu do szpitala.

## Kronika zagraniczna.

* Piętnaście milionów koron za złamanie przyrzeczenia małżeńskiego. Z Wiesbadenu do Londynu przybyła w tych dniach Urszula Barbara Kalinowska, w celu zaskarżenia znanego magnata kolejowego, Mitchela Kurleya, o złamanie przyrzeczenia małżeństwa. Przed mniej więcej rokiem zaręczyli się oni w Wiesbadenie, a zaręczyny obchodzono wtedy z wielką uroczystością. Potem narzeczony odjechał i prosił w ciągu roku swoją narzeczonę o spotkanie to w Nowym Jorku, to znów w St. Louis, Rio de Janeiro i t. d. Zawsze jednak, gdy Kalinowska przybyła na miejsce, Kurleya już nie było. Nareszcie dogoniła go narzeczona w Nowym Jorku. Teraz Kurley o ślubie nie chciał słyszeć. Kalinowska po tej gonitwie za narzeczonym, żąda tak wysokiego wynagrodzenia.

* Podróż na latawcu przez Ocean. *Pall Mall Gazette* dowiaduje się, iż lotnik Gustaw Hamel zamierza jeszcze przed sierpniem przelecieć na latawcu przez Ocean Atlantycki bez jakichkolwiek wylądowań przystankowych. Hamel kazał w tym celu zbudować osobny, specyalny aparat o sile 230 koni, który posiada także małą łódź ratunkową i aparat do telegrafii bez drutu. Wedle ostatnich wiadomości, Hamel, który podróż rozpoczął, od dłuższego czasu nie daje znaku życia. Prawdopodobnie zginął.

* Jeszcze nie koniec nieszczęścia. Według wiadomości nadeszłych z miejscowości Zafferana i Via grande zawaliło się tam z powodu trzęsienia ziemi kilka domów. Strat w ludziach niema.

* Napad bandytów. W drodze z urzędu pocztowego w Charbinie, do urzędu zarządzającego koleją, bandyci przebrani, w strój chiński, napadli na posłańca bankowego i zrabowali mu 30.000 rubli. Bandyci zabili posłańca, a z towarzyszących mu żołnierzy jednego zabili, drugiego ciężko zranili.

* Dar dla narodu niemieckiego. Z Berlina donoszą: *Tägliche Rundschau* ogłasza rozmowę z Zygfrydem Wagnerem, który oświadczył, że pani Cosima Wagner przygotowuje wraz z nim projekt zapisu, mocą którego zamek Wahnfried, zawierający skarby rękopiśmienne i pamiątki po Wagnerze, oraz fundusz przedstawień w Beyreuth mają być przeznaczone na dar dla narodu niemieckiego po wieczne czasy.

* Katastrofa w cerkwi. W cerkwi szkoły duchownej w Permie wybuchł ogień podczas wieczornego nabożeństwa. Powstała nieopisana panika. W natłoku wiele osób zostało zranionych, wiele także się poparzyło. — Przewieziono do szpitala 28 osób rannych. Pewien duchowny zmarł w skutek ran odniesionych.

* Śmierć siedmiorga dzieci. W miejscowości Porochwyje, niedaleko Petersburga, wybuchł na poddaszu pożar, który rozszerzył się z niezwykłą szybkością, dla tego, że domek zbudowany był z drzewa. Żona robotnika Fedorowa, mieszkająca na poddaszu wraz z mężem i siedmiorgiem dzieci, wyskoczyła oknem; mąż, zamierzając ją wstrzymać, również wypadł. Oboje poranili się ciężko. Siedmioro ich dzieci spaliło się zupełnie. Z sąsiedniego budynku, objętego również ogniem, wyskoczyło 11 robotników; wszyscy odnieśli znaczne rany.

* Oblężenie Adryanopola w kinomatografie. Bułgarska agencya telegraficzna dowiaduje się, że do Adryanopola przybyło kilku przedstawicieli wielkiej firmy kinomatograficznej z zamiarem poczynienia przygotowań do zdjęć oblężenia Adryanopola, wydarzeń charakterystycznych w mieście podczas oblężenia i operacyi w okolicy fortecy. Rząd turecki udzielił na to pozwolenia i postawił nawet do dyspozycyi kilka oddziałów wojska.

Przedstawiciele firmy chcą nawet puścić z dymem kilka wiosek w okolicy, aby zdjęcie jaknajdokładniej odpowiadało faktom historycznym. Za szkody przez pożar wyrządzone, przyrzekają sowite wynagrodzenie. Władze tureckie dotychczas na prośbę ich nie dały odpowiedzi.

Agencya bułgarska przypuszcza, że wojsko bułgarskie przedstawione będzie w świetle niekorzystnem, sądzi bowiem, że za pomocą zdjęć kinomatograficznych przygotowuje się nowa kampania oszczercza przeciwko Bułgarom, aby zatrzeć upokarzające dla Serbów i Greków wrażenie sprawozdania komisyi Carnegiego, które w tych dniach wyjdzie z druku.

* Spalone miasto. Z Wiktoryi, w Kolumbii angielskiej, donoszą, że olbrzymi pożar zniszczył tam prawie zupełnie m. Atlin. Dzielnica handlowa jest spalona zupełnie, a po za tem padły pastwą ognia trzy hotele, poczta, telegraf, kościół i liczne domy prywatne. Większość budynków nie była ubezpieczona.

# Szkody w roślinach zrządzone przez pasorzyty. Paweł Noel, dyrektor pracowni rolniczoentomologicznej w departamencie Dolnej Sekwany, zajął się zbadaniem szkód, zrządzonych w wegetacyi przez pasorzyty i na podstawie wielkiej liczby dat statystycznych zebranych przez siebie, przyszedł do następującego przekonania: Francya uprawia najwięcej, rodzajów roślin pożytecznych, mianowicie 16 rodzajów drzew owocowych, 28 jarzyn, 38 roślin pastewnych i zbóż, 14 drzew leśnych, 14 drzew i krzewów ozdobnych, 117 innych roślin ozdobnych i 85 roślin lekarskich. Na tych roślinach żyje, oczywiście ich kosztem, koło 6000 rodzajów owadów, z nich niektóre na kilku rodzajach roślin. Prócz owadów żyje na tych roślinach około 2000 rodzajów roślin skrytopłodnych i mikrobów, tudzież innych roślin pasorzytnych tak, iż całą liczbę nieprzyjaciół wegetacyi można w przybliżeniu oznaczyć na 8000 rodzajów.

Uprawiane we Francyi rośliny przynoszą rocznie koło 9 miliardów franków dochodu, a Noel oblicza, że wygubienie rozmaitych pasorzytów żyjących na tych roślinach powiększyłoby roczny dochód o 3 miliardy franków. Ta strata 3 miliardów daje dużo do myślenia tem bardziej, iż jest znacznie większa od przypuszczenia teoretycznego i usprawiedliwia utworzenie osobnej instytucyi w ministerstwie rolnictwa, mającej się zająć badaniem i poskramianiem pasorzytów żyjących na roślinach uprawianych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Przy wypełnionej doszczętnie widowni odbył się wczoraj pierwszy gościnny występ artystki teatrów warszawskich, p. Stanisławy Wysockiej, w roli Heleny Alving w „Upiorach“ Ibsena.

P. Wysocka świetną grą swoją zdobyła wczoraj wielki sukces, wywoływano ją też wiele razy i obdarzono kwiatami. Nieszczęśliwa pani Alving w jej interpretacyi miała tyle prawdy i bolu zmarnowanego życia, artystka włożyła w nią tyle przejmującej szczerości, że ręce same składały się do oklasku. Jestto również popisowa rola p. Siemaszkowej — i mimowoli nasuwa się porównanie. U naszej artystki jest więcej może tkliwości macierzyńskiej, bardziej stłumiona rozpacz, głęboko uczuty smutek beznadziejny, większa miękkość w każdem słowie — p. Wysocka zaś silniej markuje nienawiść do zmarłego męża, głośniej objawia swój ból, nadaje wogóle jeszcze więcej tragizmu tej i tak tragicznej istocie, z którą życie tak okrutnie się obeszło. W scenach rozpaczy p. Wysocka cierpi głośno, wyrywa się jej krzyk obłędny — p. Siemaszkowa zdobyć się może już tylko na jęk.

Obie artystki grają tę rolę świetnie — która jest bliższa codziennej prawdy, stwierdzić trudno, gdyż jedno i to samo uczucie ludzkie niejednakowo się objawia.

Obok doskonałej p. Wysockiej, grał wybornie p. Adwentowicz, który rolę Oswalda zalicza do najlepszych w swoim repertuarze. Jego cierpienia w ostatnim akcie sprawiały widzom poprostu fizyczny ból. Scena obłąkania grana była może jeszcze bardziej realistycznie, niż dawniej.

Reszta obsady pozostała niezmieniona. — Wszyscy grali dobrze i sprawowali się dzielnie, z wyjątkiem — lampy, która sama się zapalała i gasła kilkakrotnie, oraz słońca, które nagle zgasło w chwili największego napięcia akcyi.

*Zastępca.*

**Alicya Szamota.** „Popielisko“. Powieść współczesna. Warszawa. 1914. Nakład Kasy przezorności i pomocy warszawskich pomocników księgarskich. Skład główny w Krakowie w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

*(zg. s.)* Miłość zmysłowa od najdawniejszych czasów była ulubionym tematem nowellistów i romansopisarzy, nigdy jednak przewaga jej nad wszelką inną treścią nie uwydatniła się w tak wysokim stopniu, jak w dzisiejszej produkcyi literackiej polskich belletrystek. Większość naszych młodych powieściopisarek poświęca jej niemal wszystkie swe utwory, odtwarzając w nich tłumne grona nowoczesnych erotomanek, najczęściej portretowanych z natury, a należących do prawie wszystkich sfer społecznych. Liczny zastęp dam i dziewczątek, pogrążonych w zmysłowym szale, przedstawia p. Alicja Szamota w swojej najnowszej powieści, zatytułowanej „Popielisko“. Jedna z nich, uznając prawomocną władzę zmysłów, poddaje się im bez osłony i zastrzeżeń; inne uległszy ich wpływowi, przez fałszywie zrozumiany wstyd i obawę oczekującej je hańby, kończą samobójstwem; wreszcie główna bohaterka romansu, kobieta wykształcona, doktor medycyny, zacna obywatelka nieszczęśliwego kraju, rozporządzająca bardzo rozległem polem pożytecznej działalności, żałując, że w danej chwili rozkosznego upojenia bezwiednie stawiła opór chuci, wlecze następnie nieznośne życie, zatrute smutkiem, cierpieniem i udręką. Niedość tego, pozbawiona w rozpaczy równowagi moralnej, popełnia — w imię miłosierdzia — czyn, który tak prawo, jak opinia publiczna zowie zbrodnią. Autorka, nie zdawała sobie widocznie sprawy, jakie przykre wrażenie wywołują w myśle przeciętnego czytelnika opowiedziane przez nią przygody bohaterek „Popieliska“, owładniętych chorobliwą erotomanią, którą przecież — o ile jest zgubną — leczyć można i należy siłą woli i rozumnem poczuciem obowiązku.

**Arkadyj Awierczenko.** „Humoreski“. Z oryginału rossyjskiego przetłumaczył dr. M. S. Kraków. G. Gebethner i Spółka, 1914,

*(zg. s.)* Niewłaściwie nazwał tłumacz „humoreskami“ zawarte w powyżej wymienionym zbiorze opowiadania i felietony dziennikarskie rossyjskiego publicysty i pisarza, humoru bowiem (jak go pojmujemy wraz z całym literackim zachodem) niema w nich wcale. Wypełnia je zaś przeważnie gorzka satyra, zapuszczająca celnie swoje pesymistyczne ostrza w sam rdzeń rossyjskich stosunków towarzyskich i społecznych. W przekładzie jednak, traci ona właściwe sobie artystyczne znamię, bo najtrudniejszym stylem do wiernego, a zarazem kunsztownego tłumaczenia na język polski, jest styl rossyjski, zwłaszcza, gdy posiada — jak bardzo często u Awierczenki — charakterystyczne cechy wielkorossyjskiej mowy ludowej.

**Natalia Jastrzębska.** „Kłamstwo“. Powieść. Warszawa. 1914. Nakładem Kasy przezorności pomocy warszawskich pomocników księgarskich. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

*(zg. s.)* Jak we wszystkich niemal powieściach najmłodszych autorek polskich, tak i w „Kłamstwie“ nieszczęśliwe zawikłania miłosne i mniej więcej jaskrawo uwydatnione erotyczne skłonności bohaterek stanowią główną treść utworu, nie wznoszącego się wytworem opracowaniem literackim spowszedniałego tematu na szczerze artystyczne wyżyny. Szerokie koła czytelników, a przynajmniej czytelniczek, żywo nim jednak interesować się jeszcze muszą, jeśli przemysł wydawniczy odczuwa potrzebę zwiększania z roku na rok podaży towaru, wywołującego tak niezwykle wielki, a dla nakładców pożądany popyt.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna J. Offenbacha; gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyach: Olimpii, Julietty i Antonii. — Piątek, 29 maja, „Rosmersholm“ sztuka H. Ibsena; drugi gościnny występ Stanisławy Wysockiej i ostatni występ Karola Adwentowicza. — W Sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 4 po południu, ostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej po raz ostatni „Robert i Bertrand“, czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil W. Anczyca; muzyka K. Hoffmana. — W sobotę, 30 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Mignon“, opera A. Thomasa; przedostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej, w partyi tytułowej. — W niedzielę, 31 maja, o godzinie pół do 4 po południu „Straszny dwór“, opera Moniuszki. — W niedzielę, 31 maja, o godzinie pół do 8 wieczorem „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — W poniedziałek, 1 czerwca, o godzinie pół do 4 po południu „Halka“, opera St. Moniuszki. Ceny wieczorne dramatu. — W poniedziałek, 1 czerwca, o godzinie pół do 8 wieczorem, ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Figlarne żonki“, operetka L. Gabriela. — We wtorek, 2 czerwca, ostatnie przedstawienie opery przed wyjazdem do Krakowa, „Cyganerya“, opera G. Pucciniego; ostatni gościnny występ Ady Sari-Szayerównej.

## Rada miasta Lwowa.

Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia, które prezydent miasta p. Neumann otworzył o godzinie 7 wieczorem zabrał głos r. B. Lewicki, który w obszernym, rzeczowym i świetnie skonstruowanym wywodzie poruszył sprawę budowy nowego gmachu Uniwersytetu, gdyż obecny grozi wprost zawaleniem.

„Wprawdzie mury są bardzo grube — mówił mowca — ale wiązania są słabe, tak, że potrzebują co kilka lat wzmocnienia za pomocą żelaznych trawersów. W jesieni 1913 sala przyjęć Rektora musiała być wsparta palami, bo groziło zawalenie sufitu: to samo miało miejsce w instytucie biologicznym prof. Nusbauma i w kilku salach wykładowych. Tylko energicznemu zarządzeniu obecnego P. Namiestnika dr. Korytowskiego zawdzięczyć należy, że mury nadwyrężone związano trawersami żelaznemi i uniknięto katastrofy. W kwietniu b. r. w Instytucie archeologicznym prof. Hadaczka z powodu zarysowania się muru spadła wielka figura gipsowa i tylko przypadkowi zawdzięczyć należy, że nikt nie ucierpiał.

Prawda, że mury są grube i jeszcze długo stać mogą. Ze względu na tę grubość murów jeszcze za Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego powstał projekt, aby obecny gmach tylko przebudowano. Po obliczeniu kosztów stwierdzono, że nakłady byłyby tak znaczne, iż osiągnięty skutek nie odpowiadałby tym nakładom, gdyż gmach w ten sposób przebudowany bardzo długo nie stałby, ponieważ z czasem mury by się zarysowały, trzebaby do tych nowych wiązań dać nowe mury, tak, że uzyskanoby zawsze tylko budowę „łataną“. Pozatem temu projektowi na przeszkodzie stało to, że obecny gmach jest za ciasny.

W Insbruku już rozpoczęto nowy gmach Uniwersytetu. Insbruk jest jednym z najmniejszych Uniwersytetów, Lwów zaś jest po Wiedniu największym Uniwersytetem w Austryi. Ma więc Lwów uzasadnione roszczenie do nowego gmachu. Bo gdy Wiedeń miał w r. 1913 w letniem półroczu 8784 słuchaczów, Lwów miał w r. 1913 w letniem półroczu 5186 słuchaczów, w zimowem półroczu 6000. Praga czeska miała w r. 1913 w letniem półroczu 4044 słuchaczów, Praga niemiecka miała w r. 1913 w letniem półroczu 1931 słuchaczów, Grac w zimowem półroczu 2151 słuchaczów, Insbruk miał w letniem półroczu 1913 r. 1809 słuchaczów. w zimowem półroczu 1365 słuchaczów, Czerniowce miały w r. 1913 w letniem półroczu 1130 słuchaczów, w zimowem półroczu 1194.

Na podstawie urzędowych danych liczby te ogłoszone są w roczniku „Minerva“, Jahrbuch der Gelehrten Welt 1914“.

Przytaczając szereg dalszych argumentów, mowca postawił wniosek nagły, domagający się, aby prezydyum miasta wraz z członkami Rady, którzy są posłami parlamentarnymi, udało się niezłocznie do P. Namiestnika z przedstawieniem stanu rzeczy z żądaniem, aby budowa gmachu uniwersyteckiego została jak najrychlej podjęta, nadto, aby prezydyum miasta odniosło się telegraficznie, a wentualnie i osobiście do Wiednia, do Rządu centralnego z tem żądaniem.

Wniosek ten Rada — po przemówieniach radnych dr. Głąbińskiego, Ohlyego, Schirmera i ks. dr. Szydelskiego, oraz po wyjaśnieniu prezydenta Neumanna, który oświadczył, że plany są obecnie w Wiedniu i że P. Namiestnik dr. Korytowski gorąco się zajmuje tą sprawą — jednogłośnie uchwaliła.

Następnie uchwaliła (ref. dr. Głąbiński) Rada zmianę roku budżetowego w ten sposób, że następny budżet obejmie okres półtoraroczny od 1 stycznia 1915 do 1 lipca 1916, poczem budżety będą obowiązywać na czas od 1 lipca jednego roku do końca czerwca roku następnego.

R. Soleski zgłosił wniosek nagły, by miasto postarało się u Rządu o przenie-

sienie Zakładu karnego kobiet z pobliża kościoła Maryi Magdaleny w inną stronę miasta, a na tem miejscu, by zbudować gmach gimnazyalny. Uchwalono.

Po powzięciu kilku „drugich“ uchwał, r. dr. Thullie przedstawił wnioski w sprawie zamówienia pompy i kotła dla zakładu wodociągowego w Dobrostanach w I. berneńskiem Tow. fabryki maszyn w Bernie za 260.000 kor., a oddanie dostaw odlewów żelaznych drogowych i kanałowych (krat, wiek, dobni, zasuw oraz ogrodzeń) na lata 1914, 1915, 1916 firmie Pammera ze Lwowa i firmie Stankiewicza ze Lwowa. — Wnioski te uchwalono.

Z kolei uchwaliła Rada wedle referatu r. dr. Przygodzkiego powiększyć etat urzędników konceptowych o jedną posadę VII. r. i trzy posady VIII. r., przy równoczesnem zwinięciu jednej posady VII. r. XI. r. i na te nowe posady ogłosić konkurs wewnętrzny. Koszt spowodowany tem wyniesie w 1914 roku 7.685 koron.

Zgodnie z wnioskiem r. Terenkoczego uchwaliła Rada rozpocząć już teraz budowę kanału w ul. Lwowskiej (koło Zamarstynowa), a to celem dostarczenia pracy i zarobku ubogiej ludności bezrobotnej.

Poza tem załatwiła Rada szereg drobniejszych spraw, sprawa zaś kamienicy Sprecherów odpadła z powodu nieobecności referenta.

Na tem o godzinie 8·30 prezydent miasta zamknął obrady.

# LISTY KRAKOWSKIE.

X.

(Planty w publikacyi dr. Franciszka Kleina. — Sprawa pomnika Kościuszki. — Jubileuszowa wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. — Wystawa teatralna. — Z teatru: „Taniec wyborczy“ Tristana Bernard'a. „Byle świat zadziwić“ Savoira i Picarda. — Humor i satyra estradowa).

Kwitnącą, barwną obręczą i bujną, soczystą zielenią plant oplotła wiosna czerwonoszare mury starego Krakowa. Planty są najpiękniejszą ozdobą i najgorętszem ukochaniem miasta. Gdy w r. 1820 padły niestety stare baszty i mury, dziś zaledwie w szczątkach tulące się czerwienią cegieł do młodej zieloności drzew, na wniosek prezesa senatu, Stanisława hr. Wodzickiego, uchwalono urządzenie ogrodów, któreby „zdrowiem miasta i jego upiększeniem były“. To też nie dziw, że o planty swe Kraków dba i zabiega ze szczególniejszą pieczołowitością.

Leży przedemną interesująca publikacya dr. Franciszka Kleina, dająca w monografii krakowskich plant przegląd tego wszystkiego, co jest w nich naprawdę piękne i tych usterek, jakie dadzą się w niektórych miejscach zauważyć, przedewszystkiem zaś idzie autorowi o sformułowanie planu wytycznego, w jakim na przyszłość piecza nad plantami prowadzoną być winna.

Zasadniczy błąd w założeniu plantacyj miejskich dostrzega się w błędnem przeprowadzeniu planu (w znaczeniu ogrodowem). Są to w istocie ogrody i powinny być temsamem wydzielone z komunikacyjnych arteryj miasta. Ulice, otaczające je, nie powinny się z niemi łączyć, lecz okalać. Tymczasem w planie plant krakowskich zbrakło tak zwanych „murów“ drzewnych, czy krzewowych. Są wprawdzie miejsca, uwzględniające świetnie architekturę ogrodową, jak zamknięcie zieleni u stóp Wawelu, lub od strony ulicy Basztowej, obok fatalnych wylotów ulicznych przy placu Szczepańskim i ulicy Jabłonowskich. Miasto jest sztafażem ogrodów, ztąd i charakter murów zdobi, lub szpeci architekturę drzew. Piękne ujęcie kamienne daje plantom kościół Dominikanów, klasztor na Gródku, Brama floryańska i gmach Nowodworskiego, szpecą je zaś bezstylowe domy mieszkalne, banalne Collegium phisicum, lub niemożliwa w rysunku restauracya Drobnera.

Dr. Klein nie pomija w monografii swej żadnego szczegółu, który mógłby uchylić się z pod kontroli oka krytycznego. Omawia więc nielicującą z naturalnością ogrodu sztuczność sadzawki, fatalne rozmieszczenie niektórych monumentów (pomnik Reytana i Chopina), nieestetyczne latarnie i kioski, przedewszystkiem zaś zaleca „spolonizowanie“ klombów i różaneczników przez uwzględnienie roślinności swojskiej w miejsce rozwielmożnionych dziś drogich roślin zagranicznych. Interesująca, zdobna w szereg ilustracyj publikacya powinna zwrócić na siebie szczególniejszą uwagę czynników, których pieczy zostały planty powierzone.

Kraków umie o swą piękność i stylowość walczyć, a nawet walczyć namiętnie. Przypomniano pogrążony w zapomnieniu posąg Kościuszki dłóta Marconiego i sprawę lokacyi tegoż na rynku — a oto od razu zawrzała burza, pośród której przeciw pomnikowi, w imię stylowości rynku, zabrzmiał najdonośniej głos Antoniego Chołoniewskiego.

Twórca pomnika, Marconi — według wywodów p. Chołoniewskiego — dobry profesor, ale średni artysta, nie zdołał sprostać jednemu z najtrudniejszych zadań, jakie może sobie postawić rzeźba polska, t. j. zamknięciu w bryle spiżowej tego pierwiastka bohaterskiego, porywu ku obronie upadającej ojczyzny i tego nieśmiertelnego gestu zwiastowania nowej Polski, bez których Kościuszko, w pomniku wyrażony, będzie przeciętnym generałem, lecz nigdy wodzem-symbolem, a więc jedynym i rzeczywistym Kościuszką, będącym przedmiotem naszego kultu i tematem dla wielkiej sztuki. Pomnik Marconiego nazywa p. Chołoniewski arcyszablonem, banalnie poprawnym, konwencyonalnym w ruchu, mozolnie wypracowanym, bezdusznym, bez śladu iskry Bożej, bez szczypty natchnienia. Nie wielkość przemawia z niego, ale przeciętność. Jeśli już ma koniecznie stanąć na piedestalu, to niech stanie gdziekolwiek indziej, a nie na krakowskim rynku, którego styl popsuje i już samem istnieniem tamże zasadniczo przetnie rysunek przestrzeni rynkowej.

Nie wchodząc w treść protestu p. Chołoniewskiego, chciałbym w sprawie tej zadać tylko trzy pytania: Czy pomnik Marconiego jest mniej wartościowym z punktu widzenia artystycznego od wzniesionego na rynku pomnika Mickiewicza dłóta Rygiera? Czy pomnik Rygiera nie przecina rysunku przestrzeni rynkowej? Czy imię Kościuszki nie łączy się ściśle i tylko z rynkiem krakowskim, który jedynie może być godnym posągu bohatera? Na pytania te dwu odpowiedzi być nie może!

Od tematu spraw artystycznych natury ogólniejszej przechodzę do kroniki artystycznej z dni ostatnich.

W ubiegłym tygodniu pisałem już na szpaltach *Gazety Lwowskiej* o otwarciu jubileuszowej wystawy Towarzystwa sztuk pięknych. Jest ona tak jakościowo, jak ilościowo wspaniałą reprezentacyą artystyczną, uświetniającą sześćdziesiąt lat pracy kulturalnej Towarzystwa. Zaznaczyć należy, że gmach sztuki zmienił wewnętrzne swe kształty, wszystkie w nim sale zostały przekształcone, celem uzyskania lepszego oświetlenia i tła dla prac wystawionych. Wystawa zyskała na tem niezmiernie, zwłaszcza, że zwrócono szczególniejszą uwagę na układ wystawionych dzieł i ich rozmieszczenie. Pośród około dwustu prac, będących wyrazem rozmaitych kierunków, szkół i całego szeregu wybitnych indywidualności, na czoło wystawy wybija się obraz Malczewskiego „Introdukcya“, wprowadzający akt symbolu w temat jakby współczesny. Traktowanie postaci kobiecej z tym specyalnym u Malczewskiego błyszczącym kolorytem skóry ma w sobie mniej demonizmu, a więcej kobiecości, od której w abstrakcyę skierowują widza wichrowe skrzydła, chylące się w przegięciu poza wiązaniem ramion. Fragment spienionego morza z gromadą głów męskich, a nad niem stonowane w kolorze niebo wyzyskuje efektownie głębię przestrzeni. „Dekoracyjnym symbolem“, w przeciwieństwie do symbolów Malczewskiego, nazwałbym Axentowicza „Noc“. Jest w tym obrazie doskonały rysunek postaci, podającej lustro i pochylonej w cieniu, przepojonej jakąś tajemniczą, Ropsowską grozą, od której kontrastem białości odbija naga postać kobiety, spoglądająca w tarczę zwierciadła, o której niewidzialnej jasności świadczy przedziwnie błyszczący brzeg oprawy.

„Trójca“ Mehoffera imponujący pomysł ujmuje w formę archaicznej dekoracyi. Traktuje ona postać Boga Ojca i gołębicy, jako tło, na którem artysta wyzyskał podniesienie ciała Chrystusowego, wyłaniając je plastycznie w obramieniu stylizowanych skrzydeł anielskich z ciemnej głębi dzieła. Weissa „Malarza“ nazwaćby można stosowniej „Modelem“, gdyż daje na tle zieleni akt niewieści, doskonale osadzony w biodrach, prawdziwy w wyzyskaniu tych plam i smug, któremi farba uwydatniła formę ciała. Sylwetka malarza, rzucona w kącie obrazu, jest udatnym szkicem portretowym o rysach autora. Charakter stylizacyi archaicznej, żywo przypominającej Wyspiańskiego (rysunki do Homera „Iljady“), ma w sobie Niesiołowskiego „Safona“. O ile jednak u Wyspiańskiego kompozycye tego rodzaju w najdrobniejszych nawet szczegółach znajdują uzasadnienie myślowe, w „Safonie“ stanowczo nie mogę wywnioskować, z jaką myślą dał autor nakreślonej kobiecie tak niewytłumaczoną pozycyę ciała, przechylając ciężar aktu na oparciu głowy i łęgu harfy?

Brandta „Dojeżdżacz, oczekujący panów“ wprowadza w świat najprzedniejszych zalet tego znakomitego pendzla. Kompozycya, opracowana znakomicie w szczegółach i rozmieszczeniu ich, żywa w tonach, wysuwa na planie pierwszym świetny rysunek koni, bajecznie ustawionych, tak różnolitych w charakterze, a tak zgodnych z prawdą. Batalistykę na wystawie reprezentują dwa obrazy Wojciecha Kossaka: „Honneur aux braves de braves“ i „Vive l'Empereur!“ Pierwszy, traktowany spokojnie, rozmieszcza na tle szkicowego pejzażu Somo Sierry i linii żołnierskiego tłumu, traktowanego plamami na dalszym planie, postać Napoleona na koniu z grupą kilku oficerów — drugi przedstawia szarżę konnicy, wznoszącej okrzyk na cześć umiłowanego cesarza. Sposób, w którym ze zbitej masy koni i ludzi wyłania się rozmach i pęd szalony, ma w sobie moc i to tętniące szaleństwo życia, jakie tylko Kossak z taką brawurą oddać potrafi.

Z „kolorowego“ kraju Huculszczyzny przysłali na wystawę swe prace: Sichulski i Jarocki. Olejny tryptyk Sichulskiego „Na Prucie“ wykazuje celny rysunek i znakomite operowanie kontrastami kolorów, ożywiającymi postać hucuła, zaciemnioną w tonie na tle jasnego sztafażu pejzażowej ornamentyki. Sichulski, pomimo jaskrawości farby, umie wyzyskać jej miękość, czego zbrakło kompozycyom Jarockiego. Jego „Powrót z Golgoty“, obok romantyki pejzażu i silnego w charakterze portretowym wyrazu twarzy góralskich, posiada w sobie coś dziwnie sztywnego, niemal drewnianego.

Fałata „Nagonka“ jest pewna w rysunku, intenzywna w kolorze, wnosi dużo ruchu i świeżości. Czajkowskiego „Sądny dzień“ wyzyskuje doskonale nastrój motywu, który nieprzeparcie udziela się widzowi przy tej zagmatwanej w kolorze masie czarnobiałych chlamid i zciemnionym tonie małomiejskiej ulicy. Stylową sztywność prymitywy ma Jakimowicz w „Uśmiechu“, eksperymentującym z powodzeniem kontrast dwu świateł. Wywiórskiego „Wjazd rybaków“, z grubo zarysowanymi konturami masztów i przystani, oddaje efektownie szkliwo wody, jej zmarszczenia i cienie, wnikające od łodzi rybackich w głąb świetlaną. Wodzinowskiego „Stara miłość“ tętni życiem, malującem się na obliczach świetnych typów sielskich, których charakterystyczną galeryę dał artysta w tym pełnym wdzięku obrazie.

Najliczniej na wystawie reprezentowany jest dział portretowy, pośród którego spotykamy wiele prac pierwszorzędnej wartości, że wymienię tylko: Lenca „Ostatni profesorowie szkoły głównej w Warszawie“, tegoż znakomite studyum portretowe „Pożyczka“, Mehoffera portret hr. Pusłowskiej, Krzyżanowskiego portret damy, przegiętej przez poręcz fotelu, Weissa „Małżonkowie“, Blanki Mercére portret Marcelego Krajewskiego, Ajdukiewicza portret Ministra Długosza na polowaniu, Dubińskiego portret niewiasty w czerni, Tadeusza Styki „W pracowni“ (portret własny, ojca i brata), Karpińskiego portret hrabianki Żółtowskiej i artystki Kamińskiej, Augustynowicza portret mężczyzny, Żarneckiego kapitalny w uchwyceniu podobieństwa i charakteru portret architekta Sławomira Odrzywolskiego — nadto z działu rzeźb: Szczepkowskiego biust G. Głębockiej i Kwileckiego popiersie Krajewskiego.

W uzupełnieniu pobieżnego sprawozdania, na jakie szczupłość miejsca pozwala, zanotować jeszcze wypada debiut malarski młodocianej Krakowianki, Krysi Szalayówny, która po raz pierwszy na wystawę nadesłała trzy wcale dobre akwarelle, objęte wspólnym tytułem: „Bajki“.

Otwarta równocześnie w salonach Związku artystów wystawa teatralna przedstawia się interesująco, jakkolwiek znacznie skromniej, aniżeli wystawa tego typu, urządzona jesienią w Warszawie. Wiele rzeczy z wystawy warszawskiej jest tu zaprodukowanych obecnie, zbrakło jedynie produktów obcych, świetnych przedewszystkiem projektów inscenizacyjnych Craige'a i Maxa Reinhardta. Mehoffer, Frycz, Siedlecki i Maszkowski, a w szczególności Wyspiański reprezentują rodzime usiłowania wprowadzenia nowych pomysłów do inscenizacyi. Taki model plastyczny sali w Zamku wawelskim, pomysłu twórcy „Legionu“, bez żadnych efektów świetlnych wykazuje ogromne poczucie warunków sceny i architektury kulis. Niepotrzebnie jedynie wystawiono szereg prac młodzieńczych i nie mogących mieć zastosowania, jak n. p. projekt Grzybowskiego do inscenizacyi „Niebieskiego ptaka“ Maeterlinka, przy pomocy stopni i kotar zamierzający uwzględnić szybkość zmian dekoracyjnych w braku sceny rotacyjnej. Osobny dział na wystawie zajmują portrety aktorów (przepyszny portret Bacciarellego, wyobrażający Majewską, artystkę sceny warszawskiej z czasów króla Stanisława) i karykatury, pośród których wyłączne niemal miejsce produkcyi przypadło karykaturzyście Sperberowi, chwytającemu w sposób dowcipny podobieństwo, a co więcej charakter artystów sceny krakowskiej. Karykatura, przedstawiająca Adwentowicza, jest niezrównana w humorze, silna w rysunku, pod względem charakterystycznego przeszarżowania tragizmu niecodzienna.

Dwie ostatnie premiery teatru miejskiego przyniosły: „Taniec wyborczy“ Tristana Bernarda, oraz „Byle świat zadziwić“ Savoira i Picarda.

Farsa Bernard'a jest jednym z najsłabszych utworów tego autora. Znana scenie krakowskiej i lwowskiej jego „Sprawa Mathieu“, czy też ciesząca się w zeszłym roku takiem powodzeniem w Warszawie „Mała kawiareczka“ wnosiły dużo ruchu, werwy karkołomnej wesołości, ale zawsze — wesołości. „Taniec wyborczy“ pisał Bernard na spółkę z Athisem (czyżby wspólnik miał tak mało humoru?) i w rezultacie dał rzecz słabą, rwącą się w koncepcyi, powtarzającą sytuacye, naciągane w pomysłach. Bujającą osią farsy jest młody człowiek, który pod jednem nazwiskiem wydaje pismo radykalne i kocha żonę drukarza, a pod drugiem redaguje dziennik konserwatywny i zaręcza się z baronówną, *clou* zaś farsy stanowi pojedynek, jaki stoczyć mają z sobą redaktorzy dwu konkurencyjnych pism, reprezentowanych przez jedną i tę samą osobę. Wartości literackiej nie posiada sztuka Bernard'a żadnej, powodzenie jej sceniczne obliczone na krótką metę. Z wytrwałością, godną lepszej sprawy, grał „dwulicowego“ redaktora Stanisławski. Nieszczerość autorów chciał okrasić szczerym śmiechem, nudę tematu skrócić szybkiem tempem interpretacyi. Ciekawą sylwetkę żony drukarza, traktowaną z finezyą i dyskrecyą, dała Solska, jakkolwiek rola niezupełnie odpowiadała rodzajowi talentu artystki.

Komedyę Savoira i Picarda „Byle świat zadziwić“ ujrzał Kraków z okazyi gościnnego występu Frenkla. Autorowie, z których pierwszy jest Polakiem (pod pseudonimem Savoira ukrywa się jeden z polskich literatów, zamieszkałych w Paryżu), dali w niej charakterystyczną galeryę typów ze świata karyerowiczostwa i snobizmu, ustawionego pod kątem humoru scenicznego. Rzecz tę wystawi niebawem teatr lwowski (z tym samym gościnnym występem). Pozostawiając zatem obszerniejszą ocenę w tym kierunku lwowskiemu sprawozdawcy, zadowolę się jedynie uwagą, że zespół krakowski dołożył wszelkich starań, aby z ról dobyć walory humoru. Świetną w każdym calu w roli zarozumiałej wdowy po bankierze Lehmanie była p. Czaplińska. Wypowiadanie kwestyj, miara właściwego akcentu, doskonałe zastosowanie ruchu i gestu złożyły się na całość, godną tej wybornej wykonawczyni. Postać pyszałkowatej, wzbogaconej pani Borell temperamentem i jaskrawym, dość grubym w naszkicowaniu jej kolorytem uposażyła p. Górska. Zaakcentowana w sztuce szczerze rola panny Borell dostała się w ręce młodej artystki Regiczównej, która w kilku scenach zdołała przemódz wrodzoną sztuczność i afektacyę, dobywając nawet głębszy akcent uczucia.

Z artystów zasłużyli na wyróżnienie pp.: Stanisławski, jako Andrzej Borell, Mihułowicz w roli ubogiego konkurenta i Żarski za dowcipnie ustawiony (z pewnem zacięciem karykaturzysty) typ barona Osteryota.

Gdy mowa o humorze scenicznym, wspomnieć należy i o satyrze estradowej, która zagościła do nas z Warszawy w formie teatrzyku kabaretowego. Goście warszawscy, to właściwie dobrzy nasi znajomi niegdyś ze Lwowa: Borowska, Kaden, Kaliciński i Latajner, którzy — że się tak wyrażę — pod każdym względem „zmężnieli“. Produkcye ich są artystycznie zrównoważone, dowcip wytwornie podany, zbliżony do podobnych produkcyj francuskich, w przeciwieństwie do grubego, niesmacznego tonu kabarecistów niemieckich. Borowska jest w swoim rodzaju jedyna — tak zaspiewać wesołą piosenkę, tak naturalnie i z wdziękiem wydobyć jej *pointe*, tylko ona potrafi. Mimiczne produkcye Kadena, doskonale zaobserwowane w szczegółach z wyzyskaniem momentu komicznego i góralskie „kawały“ Kalicińskiego rywalizują o lepsze z artystyczną piosenką Latajnera, wspartą o dowcipne przystosowanie gry twarzy, uchylającej w pewną salonową dyskrecyę jaskrawy efekt dowcipu. Pośród wesołej drużyny po raz pierwszy widziany na terenie galicyjskim, wystąpił humorysta Urstein. Monologi jego „przy telefonie“ tryskają samorzutnym dowcipem, o jakim w jednej ze swych komedyj mówi Herman Bahr, że „wychodzi z ust, ócz i nosa, a nawet przez włosy na głowie, o ile humorysta je posiada“. Doskonale ustawiony głos barytonowy czyniłby z Ursteina pożądany nabytek dla każdego zespołu operetkowego.

*Jan Pietrzycki.*

# Sprawa Bispinga.

O zeznaniach szofera „Paula“ doniosła już obszerniej depesza. P. Teodor Minczewski od ćwierć wieku przeszło zarządza lasami księcia. „Pieniędzy nigdy nam nie brakło“ — mówił. O p. Bispingu wyrażał się zamordowany zawsze bardza dobrze.

Antoni Grala, strzelec, wioząc z Gwiardziakiem ziarno do bażantarni, widział panów, którzy skręcili od białego mostku z drogi pałacowej. Wyjaśnia, że w obliczaniu czasu oryentuje się według pociągów; umie on odróżnić turkot pociągu pasażerskiego od towarowego. Po upływie piętnastu minut po strzałach przeszedł pociąg. Między jednym a drugim strzałem upłynęło trzydzieści sekund.

Przew. (do podsądnego): Czy pan nie słyszał strzałów?

Podsądny: Żadnych strzałów nie słyszałem, — żadnych.

Co się tyczy kłusowników, to — jak zeznaje Grala — zaglądali oni jesienią i w zimie, ale do lasu „Wólka". Ostatniego kłusownika schwytano na rok przed śmiercią księcia. Rekrutowali się oni z pośród mieszkańców wsi sąsiednich.

Władysław Gwardziak, chłopiec kilkunastoletni, w dniu krytycznym towarzyszył Grali do bażantarni. Będąc tam, po uprzedniem spotkaniu księcia w parku, słyszał dwa strzały. Kiedy mianowicie? Zdaje się, że po odejściu pociągu „na trzecią", lecz dobrze nie pamięta.

Prokurator wykazuje sprzeczność z zeznaniem pierwiastkowem. Sąd stwierdza, iż Gwardziak mówił sędziemu śledczemu, że strzały usłyszał w kwadrans po spotkaniu się z księciem. Od chwili strzałów do odejścia pociągu upłynął znów kwadrans.

Świadek, usłyszawszy swoje zeznanie pierwotne, skłania się ku niemu. Przypomina sobie, że najpierw słyszał turkot pociągu, a dopiero później strzały.

Z kolei zabrał głos podprokurator v. Hoerschelman: Świadek Dażwański — mówił on — w zeznaniu swojem powiedział, iż sędzia śledczy powiatu sochaczewskiego niezwłocznie po przybyciu na miejsce zbrodni wyraził przekonanie, że księcia zamordował p. Bisping. Ponieważ okoliczność ta ma znaczenie doniosłe, przeto proszę sąd o przesłuchanie sędziego śledczego, który, widzę, jest obecny na sali.

Obrona solidaryzuje się z wnioskiem oskarżyciela państwowego i sąd postanawia zbadać sędziego. Niebawem sędzia śledczy, p. Czerwiakowski, składa przysięgę.

Świadek na zapytania przewodniczącego odpowiada: O podejrzeniu co do p. Bispinga nie ja mówiłem Dażwańskiemu, lecz on mnie. Doskonale pamiętam, w jakich to było okolicznościach: gdy byłem w salonie pałacu teresińskiego, do Dażwańskiego ktoś podszedł, dobrze nie pamiętam, ale, zdaje się, że Orman, i zamienił kilka słów z Dażwańskim. Ten chwycił się za głowę, zbliżył się do mnie i rzekł: „Powiadają, że księcia zabił pan Bisping". Wówczas zaleciłem Dażwańskiemu ostrożność w rzucaniu podejrzeń i poleciłem prowadzić dochodzenie we wszystkich kierunkach. Nie mogłem podejrzewać p. Bispinga, ponieważ znałem go ze strony najlepszej. Jako sędzia śledczy, nie mogłem czegoś podobnego powiedzieć Dażwańskiemu, wreszcie to sprzeciwiało się mojemu przekonaniu.

Badany przez eksperta, prof. Taranuchina, p. Czerwiakowski oświadcza, że przy oględzinach trupa, rękawiczek szczegółowo nie oglądał, lecz na jednej z nich zauważył dwa włosy.

P. Janulewicz zarządzał prowadzonem przez ś. p. ks. Władysława w Grodnie przedsiębiorstwem asenizacyjnem i był zaufanym swego pracodawcy. Czysty dochód księcia p. Janulewicz oblicza na dwieście tysięcy rubli rocznie, z których nieboszczyk wydawał najwyżej pięćdziesiąt. — Stanowczo przeczę — mówi p. Janulewicz, aby książę od kogokolwiek pożyczał pieniądze, mając kredyt w Banku włościańskim po $5\frac{1}{2}$ od sta.

Obr. Wróblewski: Wiadomo świadkowi, że książę był winien na weksel p. Jadwidze Pietraszkiewiczowej rb. 40.000?

Św.: To za Złoczew.

Obr. W.: A jaki płacił procent?

Św.: Siedm.

Obr. W.: Po cóż to czynił, mając kredyt po $5\frac{1}{2}$%.

Św.: Zaciągnięcie pożyczki w Banku włościańskim wymagało dłuższych formalności, więc książę spodziewając się wkrótce otrzymać gotówkę, wolał wystawić weksel krotkoterminowy,

Obr. W.: A zatem weksle wystawiał?

Św.: Ale to nie była pożyczka, tylko tranzakcya?

Obr. W.: Wiadomo świadkowi, że p. Włodzimierz Łęski był w posiadaniu weksla księcia na 40.000 rb.?

Św.: Gdyby to był weksel walutowy, książę zapisałby go napewno.

— P. Bispinga — mówi świadek — dawniej książę tak cenił, iż gotów był powierzyć mu zarząd całego swojego majątku, w ostatnich jednak czasach przed śmiercią znacznie ochłódł. Gdy książę wyjechał raz ostatni do Petersburga, radziłem, aby wobec projektów sprzedania gruntów pod fortecę, postarał się o jaki tytuł, naprzykład szambelana. „Jestem książę Drucki Lubecki — rzekł — to chyba wystarcza; przecież Bisping jest szambelanem papieskim."

Obr. Papieski: Z tego świadek wnosi o oziębieniu stosunków?

Św.: Książę pod koniec mówił o p. Bispingu niechętnie — to łatwo można było poznać.

Obr. P.: A jednak p. Bispinga mianował w testamencie głównym opiekunem.

Na wtorkowej rozprawie przedstawiał obszernie stan majątkowy księcia kasyer głównego zarządu jego dóbr p. Bieliński.

O liście Sucheckiej pisze *Kuryer Warszawski*: Wczoraj w kuluaraah sądowych rozeszła się sensacyjna wieść, jakoby zgłosił się listownie „prawdziwy morderca".

Przed kilkunastu dniami Władysławowa ks. Drucka Lubecka otrzymała z Petersburga list, w którym jakiś Roman Strzelbicki zawiadamia, że d. 21 kwietnia 1913 r. przyjechawszy de Teresina celem wywołania sporów agrarnych, spotkał w parku Wł. ks. Druckiego Lubeckiego w towarzystwie jakiegoś pana, który oddalił się, gdy Strzelbicki zawiązał z księciem rozmowę. Wkrótce pomiędzy księciem, a Strzelbickim wynikła sprzeczka, później walka i ostatecznie Strzelbicki zastrzelił księcia.

Ks. Władysławowa list przesłała prokuratorowi.

Wczoraj oskarżyciel państwowy, jak się dowiadujemy, otrzymał także list z Petersburga od Cecylii Sucheckiej, która podając się za siostrę rzekomego Strzelbickiego, powtarza szczegóły jego wyznania, „pełna trwogi", czy list brata doszedł do osoby, do której był adresowany.

Władze sądowe, jak słychać, zapytały telegraficznie naczelnika wydziału śledczego w Petersburgu, czy mieszka tam Cecylia Suchecka.

Ów Strzelbicki zapewnia w zakończeniu swego „wyznania", że gdy list dojdzie do Warszawy, on już będzie „za morzem"...

---

Warszawa. (Tel. pryw.). Zaczęta wczoraj o godzinie 1 w południe rozprawa przeciw Bispingowi trwała do godziny 5-tej po południu. Przesłuchano 10 świadków, których zeznania nie przyniosły nic nowego. Interesującemi były tylko zeznania św. Jakóbczyka, dorożkarza z Warszawy, który w dniu zbrodni wiózł Bispinga z dworca kolejowego do domu przy ul. Hortensyi. Świadek twierdzi, iż nie zauważył, jakoby Bisping był wzburzony. Przed domem czekał na podsądnego godzinę, poczem odwiózł go do Klubu myśliwskiego. Zeznania świadka pozostają w sprzeczności z oświadczeniami Bispinga.

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 17/V. do 24/V. bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 12·20 do 13·10, żyto 9·25 do 10·—, jęczmień brow. 8·10 do 9·30, pastewny —·— do —·—, owies stary 8·30 do 9·10, hreczka 10·25 do 11·—, kukurudza 8·30 do 8·80, groch Wiktorya 11·85 do 13·—, groch —·— do —·—, zielony 12·60 do 14·20, groch pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. 13·— do 15·—, bobik 8·65 do 9·20, wyka 10·35 do 10·80, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 14·50 do 15·—, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1912 r. —·— do —·—, chmiel z 1913 r. 165·— do 180·—, nasienie koniczyny czerwonej 78·— do 110·—, białej 50·— do 100·—, szwedzkiej —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, siano lepsze 4·15 do 4·20, gorsze 3·60 do 3·60, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny 4·65 do 4·75, siano z koniczyny stare —·— do —·—, słoma okłotowa 3·30 do 3·40, słoma mierzwiasta 3·05 do 3·10, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. 3·10 do 3·25, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 15·50 do 16·50; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 6·68 do 6·68, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —.— do —·—, mąka pszenna, grysik 42·— do 42·—, mąka pszenna Nr. 0 41·50 do 42·—, Nr. 1 40·50 do 41·—, Nr. 2 39·50 do 40·—, Nr. 3 38·50 do 39·—, Nr. 4 37·50 do 38·—, Nr. 5 36·50 do 37·—, Nr. 6 34·50 do 35·—, Nr. 7 28·— do 31·—, Nr. 8 22·— do 22·—, mąka żytna Nr. 0 33·— do 33·—, Nr. 1 25·— do 32·—, Nr. 2 22·— do 23·—, Nr. 3 22·— do 22·—, otręby pszenne 12·— do 12·50, żytne 12·— do 12·50; za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia —·— do —·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia —·— do —·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) —·— do —·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) —·— do —·—, spirytus kontyngentowy loco rafinerya Lwów 47·— do 47 50, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 50·— do 50·—, spirytus nadkontyngentowy loco rafinerya Lwów 27·— do 27·50, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 30·— do 30.—.

# OSTATNIA POCZTA.

= *W. Allg. Ztg.* donosi, że rząd węgierski zawarł z rządem bułgarskim umowę, wedle której ma być stworzone bezpośrednie połączenie Budapesztu z Sofią w ten sposób, że na pociąg, idący z Budapesztu do Orsowy, czekać będzie w Orsowej parowiec Towarzystwa żeglugi na Dunaju i zabierać podróżnych, listy, pakiety i towary, aby je przewieźć do pierwszej stacyi bułgarskiej Łom-Palanka, zkąd dalej podróż odbywać się będzie pociągiem bułgarskim. To połączenie ma być w następnym miesiącu uskutecznione.

Druga umowa natury gospodarczej, zawarta między rządem węgierskim a bułgarskim, dotyczy bezpośredniego połączenia telegraficznego pomiędzy Bułgaryą a Węgrami przez utworzenie stacyj iskrowych w Budapeszcie i Sofii. Bułgarya w ten sposób uniknie niebezpieczeństwa, w jakiem znajdowała się podczas ostatniej wojny, gdy była od całego świata odcięta.

= Węg. B. Kor. donosi z Zagrzebia, że przy projektowanym zamachu ucznia szkoły handlowej Józefa Schäfera szło o sprawy bardzo poważnej natury.

= Na stosunki niemiecko-duńskie rzuca uwagi godne światło następująca wiadomość: Niemiecki związek nauczycieli zwołał na Zielone Świątki kongres międzynarodowych organizacyi nauczycielskich do Kilonii. Duńska organizacya nauczycielska odmówiła udziału w tym kongresie. Nauczyciele niemieccy ze swej strony zamierzali urządzić także wycieczkę do Kopenhagi. — W urzędowym organie *Politiken* zarząd duńskiej organizacyi nauczycielskiej ogłasza, że nauczyciele duńscy nietylko uroczyście nie przyjmą Niemców w Kopenhadze, lecz nie pragną z nimi mieć żadnej styczności.

= Przedłożono Skupczynie serbskiej nowy projekt ustawy wojskowej, zaprowadzający wielkie zmiany w organizacyi armii. Dwuletnia służba jest normalna i tylko w nadzwyczajnych wypadkach dozwolona jest służba jednoroczna. Pierwsze powołanie obowiązuje, jak dotąd, do 31 roku; w drugiem powołaniu pozostaje żołnierz do 41 roku, a w trzeciem do 50 roku życia. Pensye oficerskie podwyższone być mają o 20 proc.

= O sprawie albańskiej nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Marszałek dworu ks. Wieda, Trotta, wyjechał do Berlina, jak słychać, w ważnej misyi politycznej.

Książę powołał naczelników Malisorów i podziękował im za gotowość do poświęcenia, prosił ich jednakże, by wrócili do ojczystych sadyb. Malisorowie udali się do Skutari.

Coraz bardziej widoczne, iż powstańcy nie są jednolici w swych żądaniach. Nie ulega też wątpliwości, że głównem ich żądaniem były postulaty religijne, a dopiero później wciągnięto w sprawę osobę księcia. Z ostatnich wiadomości odnosi się wrażenie, że duchowem centrum powstańców nie był obóz powstańców, lecz Durazzo.

Powstańcy wystosowali do międzynarodowej komisyi pismo, w którem przedstawiają następujące trzy postulaty: „1. Panujący powinien w Albanii podnieść naukę religii, która jest podstawą naszej wiary. 2. Osoby, którym władca powierzył rządy, prześladowały ludność i jeszcze teraz prześladują. Gdy wysłańcy nasi chcieli udać się do księcia, skierowano przeciw nim działa. Chcemy mieć administracyę i władze z ramienia państwa tureckiego, do którego od dawna należymy. 3. Gdyby to było niemożliwe, oddajemy sprawę w ręce mocarstw, i dopóki żądania nasze nie będą uwzględnione, oddajemy się pod opiekę mocarstw z prośbą o ochronę przed wszelkiego rodzaju uciskiem ze strony rządu i jego przedstawicieli."

Z wiadomości, nadchodzących z głębi kraju, można stwierdzić, że główne centra agitacyi powstańczej znajdują się w Pekini. Kawaja, Tirana i Ishmüde Kawaja. Ludność się rozchodzi, lecz nie złożyła broni, wobec czego międzynarodowa komisya postanowiła udać się do powstańców, do których też wyruszyła wczoraj o 1 po południu. Do godziny 9-tej nie było od komisyi żadnej wiadomości.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Delegacye.

**Budapeszt,** 28 maja. Delegacya austryacka przyjęła ordinarium i ekstraordinarium wojskowe i rozpoczęła dyskusyę nad ustawami wojskowemi.

---

**Kraków,** 28 maja. (Tel. pryw.). Śledztwo w sprawach emigracyjnych dobiega końca. Dotąd ukończono dochodzenia co do agencyi „Canadian" w Szczakowej. Rozprawy odbędą się w jesieni równocześnie w Krakowie, we Lwowie i innych miastach.

---

**Prognoza na jutro.**

**Wiedeń,** 28 maja. Stan powietrza na 29 maja. Galicya Wschodnia: Pochmurno, burza, ciepłota spada, silny wiatr.

Galicya zachodnia: Przeważnie pochmurno, czasem deszcz, chłodno, południowo-wschodni silny wiatr.

---

**Karlsbad,** 28 maja. Przybył tu dziś rano P. Minister handlu Schuster wraz z szefem sekcyi Pranterem.

---

**Berlin,** 28 maja. (B. Wolfa). W Izbie panów Sejmu pruskiego p. Richthofen wyraził rządowi wdzięczność za utrzymanie pokoju i podnosił dobre strony trójprzymierza. Domagał się energicznego wystąpienia przeciw socyalistom.

Minister spraw wewnętrznych Löbel wywodził, że wobec coraz większego niebezpieczeństwa socyalnej demokracyi wszystkie koła społeczeństwa powinny połączyć się do walki z socyalistami.

**Rzym,** 28 maja. W Izbie deputowanych republikanin Coljani wykazywał, że prefekt Neapolu wydał surowe zarządzenia podczas austryackich demonstracyj, lecz kordon policyjny przerwany został przez młodzież, która zresztą poprzestała na gwizdaniu. Przyznaje, też że istnieją obowiązkowe międzynarodowe konwenanse, lecz obowiązek ten polega na wzajemności. Włochy dawały sąsiedniej Monarchii z powodu drobnych zajść przesadne zadośćuczynienie.

Dep. Difelice (socyalista) wyraził niezadowolenie z powodu ukarania prefekta Neapolu.

Dep. Barzilai (republ.) wywodził, że przy sposobności manifestacyj antiwłoskich w Tryeście przed konsulatem włoskim nie ukarali Austryacy nawet najniższego urzędnika policyjnego.

**Rzym,** 28 maja. W Izbie deputowanych premier Salandra w odpowiedzi oznajmił, że prefekta Neapolu przeniesiono w stan rozporządzalności za to, iż z niedostatecznym naciskiem spełnił swe obowiązki co do ochrony austro-węgierskiego konsulatu w dniu 15 maja b. r. przed nieprzyjaznemi manifestacyami.

**Darmsztad,** 28 maja. Urzędownie oświadczają, że nic tu nie wiadomo o rzekomych odwiedzinach carstwa rossyjskich w sierpniu na tutejszym dworze.

**Rypin,** 28 maja. (Gub. płocka). W okolicy wylądował latawiec z 2 niemieckimi oficerami. Uwięziono ich. Aeroplan, do którego na granicy strzelano, jest uszkodzony.

**Sztokholm,** 28 maja. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Petersburga wiadomość, że z Jakucka nadszedł tam od inżyniera górniczego Grokowskiego telegram z doniesieniem, iż znalazł on ślady wyprawy Andréego do bieguna północnego, a mianowicie resztki jego balonu w dziewiczym lesie. Grokowski zapowiada nadesłanie bliższych szczegółów.

**Teheran,** 28 maja. Artylerya pociągnęła przed pałac premiera, gdyż od 5 miesięcy nie wypłacono żołnierzom żołdu.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 28go maja 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 604·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 782·50, Akcye Anglobanku 329·—, Akcye Unionbanku 574·—, Akcye Länderbanku 485·—, Akcye Bankvereinu 508·50, Akcye Bodencredit 1151·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 638·—. Akcye kolei państwowych 689·—, Akcye kolei Południowej 88·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4930·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 794·75, Akcye Rima Muranyi 625·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2509·—, Akcye Fabryki broni 878·50, Akcye Tureckie tytoniowe 424·75, Akcye Galicyisko-karpackiego Towarzystwa naftowego 886·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 81·25, Austryacka Renta koronowa 81·50, Węgierska renta koronowa 79·80, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—, Losy tureckie 216·—, Marki 117·73, Rubel 252·50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 714·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —·—, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy 539·75, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

---

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

## NADESŁANE.

„Krynica". Rozsyłkę świeżych wód mineralnych „Zdrój główny" i „Słotwinka" rozpoczęto. — Zamówienia przyjmuje „Składnica hurtowna i drobiazgowa wód mineralnych krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk" we Lwowie, ulica Trzeciego Maja l. 10.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Biura
Sokołowskiego
z ul. Jagiellońskiej 3
przeniesione
zostały na ul.
Trzeciego Maja
L. 5.

Zakład dentystyczny
Dr. Włodz. Serkowskiego
przeniesiony został
na ul. Koralnicką l. 6
i wykonuje wszelkie zabiegi lekarskie i dentystyczne, jako to: mostki, koronki, tak w kauczuku, jak i w złocie i w platynie.
Udogodnienia w spłatach.
Pacyentów z prowincyi załatwia się najszybciej.

FRANCENSBAD.
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel", wejście od Kirchenstrasse.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 23.

Marya Białecka.
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny
KALECZA 6.

## Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 maja 1914.

Hotel Żorża. P.: S. hr. Komorowski z Siekierzyc.

Hotel Europejski. P.: E. Werner z Ochlówka

Hotel Imperial. Pp.: K. Ustrzycki z Ustrzyk, Z. Obertyński z Hujcza.

Hotel Dependance City. P.: W. Singlewicz z Glinian.

## CENNIK
## IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 28 maja 1914.

| | Waluta koronowa płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 636·— | 646·— |
| Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł. | 375·— | 385·— |
| Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze | 500·— | 510·— |
| Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron | —·— | —·— |
| **II. Listy zastawne za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem. | —·— | —·— |
| Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 89·30 | 90·— |
| Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l. | 82·30 | 83·— |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 90·— | 90·70 |
| Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l. | 84·50 | 85·20 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 90·50 | 91·20 |
| Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l. | 90·— | 90·70 |
| Ziemsky Bank hipoteczny Lwów | 90·— | 90·70 |
| [1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 94·— | 94·70 |
| Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l. | 86·30 | 87·— |
| [1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l. | 81·50 | 82·20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l. | 89·— | 89·70 |
| **III. Obligi za 100 koron.** (bez kuponu bieżącego) | | |
| Galic. fund. propin. 4 pr. | 98·— | 98·70 |
| Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.) | 89·10 | 89·80 |
| Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.) | 81·— | 81·70 |
| Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr. | 81·— | 81·70 |
| Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893 | 82·50 | 83·20 |
| „ „ 4 pr. z r. 1908 | 80·— | 80·70 |
| „ miasta Lwowa 4 pr. | 80·50 | 81·20 |
| „ „ „ 4 pr. | 80·— | 80·70 |
| „ „ „ 4 pr. | 80·— | 80·70 |
| „ „ Krakowa | 80·— | 80·70 |
| **IV. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·47 |
| 20 frankówka | 19·— | 19·12 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250·— | 253·— |
| 100 „ „ papierowych | 252·— | 258·50 |
| 100 marek niemieckich | 117·60 | 117·90 |

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 maja 1914.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 81·25 | 81·45 |
| styczeń-lipiec | 81·15 | 81·35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 84·55 | 84·75 |
| kwiecień-październik | 84·70 | 84·90 |
| „ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 1623·— | 1663·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 prc. | 421·— | 431·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 660·— | 690·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 307·— | 317·— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych) | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 99·80 | 100·— |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 81·60 | 81·80 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 85·50 | 86·50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 102·10 | 103·10 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 107·25 | 108·25 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) | 84·50 | 85·50 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 84·50 | 85·50 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5½ pr. (ostempl. akcye) | 427·— | 431·— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 100·50 | —·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 115·— | —·— |
| Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 86·— | 87·— |
| Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 85·45 | 86·45 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 83·75 | 84·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 91·30 | 92·30 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.) | 91·05 | 92·05 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 91·05 | 92·05 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 87·05 | 88·05 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 88·85 | 89·85 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 87·70 | 88·70 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 87·50 | 88·50 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc. | 84·65 | 85·65 |

| Koronowa waluta, | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Kol. iwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 84·30 | 85·30 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr. | 102·40 | 103·40 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 96·60 | 96·80 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 505·— | —·— |
| „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 250·— | —·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 290·— | 300·— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Węgier za 100 zł. 4 prc. | 83·— | 84·— |
| Kroacyi i Slawonii | 84·50 | —·— |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 100·50 | —·— |
| Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc. | 81·50 | 82·50 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc. | 82·35 | 83·35 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc. | 98·— | 99·— |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. | 80·25 | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc. | 104·50 | 112·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr. | 217·50 | 220·50 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom. | | |
| Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 279·75 | 289·75 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 237·50 | 247·50 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 91·40 | 92·40 |
| „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 91·60 | 92·60 |
| Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l. | 91·— | 92·— |
| Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr. | 98·10 | 99·10 |
| Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l. | 91·— | 92·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr. | 89·50 | 90·50 |
| „ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr. | 89·50 | 90·50 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 82·— | 83·— |
| Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l. | 81·25 | 82·25 |
| „ „ „ „ 4 pr. los 41 l. | 86·50 | 87·50 |
| „ „ „ „ 4 pr. starsze | 94·— | 95·— |
| „ „ „ „ 4½ pr. 52 let. | 88·50 | 89·50 |
| Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 90·— | 91·— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 89·25 | 90·25 |
| Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr. | 81·— | 82·— |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr. | 77·25 | 78·25 |
| Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc. | 82·50 | 83·50 |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc. | —·— | —·— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882 | 108·— | 109·— |
| Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc. | 108·— | 109·— |

| Koronowa waluta, | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr. | 25·— | 29·— |
| Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr. | 478·— | 488·— |
| Clary 40 złr. m. k. | —·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 złr. | 58·— | 62·— |
| Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr. | 50·25 | 54·25 |
| „ węg. Tow. 5 złr. | 29·90 | 33·90 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr. | —·— | —·— |
| **J. Akcye Banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 329·40 | 330·40 |
| Gal. banku dla han. i przem. 200 złr. | 375·— | 380·— |
| Peszt. Banku handlu i przem. | 3590·— | 3600·— |
| Zakł. kred. dla handlu 400 kor. | 605·40 | 606·40 |
| Węg. Banku kredyt. 200 złr. | 787·50 | 788·50 |
| Dolno-austr. tow. esk. 400 kor. | 724·— | 726·— |
| Gal. banku hip. 200 złr. | 638·— | 642·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 488·— | 489·— |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1954·— | 1964·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 573·50 | 574·50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 276·50 | 277·50 |
| Zivnostenska banka 100 złr. | 266·75 | 267·75 |
| **K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr. | 429·— | 440·— |
| „ „ „ akc. zakład. 200 złr. | 402·— | 408·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1136·— | 1142·— |
| Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk. | 4890·— | 4930·— |
| „ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | 364·— |
| „ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł. | 500·— | 504·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. | 290·— | 295·— |
| **L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr. | 800·— | 801·— |
| Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr. | 2510·— | 2530·— |
| Tow. kopalń węgla w Brux 100 złr. | 863·— | 868·— |
| Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr. | 296·— | 299·— |
| Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor. | 898·— | 908·— |
| Schodnicy 500 kor. | 416·— | 419·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków | 424·— | 425·50 |
| **M. Weksle.** | | |
| Niemieckie Banki | 117·65 | 117·85 |
| Włoskie Banki | 95·30 | 95·45 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 prc. | 24·13 | 24·17 |
| Paryż za 100 franków | 95·77½ | 95·90 |
| Petersburg za 100 rubli 4½ prc. | 252·— | 253·— |
| Szwajcarskie Banki | 95·70 | 95·85 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·39 | 11·43 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·18 | 19·22 |
| 20-markówka | 23·54 | 23·58 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·65 | 117·85 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 95·25 | 95·45 |
| Ruble | 252·— | 252·75 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 1196/12 (46) (9036 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki pożyczkowej w Bełzie i tow. zastąpionych przez adwokata dra Salomona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 8 1/2 przed południem w biurze Nr. 2, licytacya następujących realności:

I. realności lwh. 779 gm. Mosty wielkie z wyjątkiem parcel w obcem posiadaniu się znajdujących, a to: parcel 330, 332, 916, 953/1, 953/2, 953/3, 12232/13, 713/3, 12232/12, 4524/6.

Realność ta składa się z 6 kompleksów, które łącznie oszacowane są na 88.836 kor. 76 hal.

Kompleks a) składa się z pb. 335 i pgr. 977 i 980, tudzież 2 budynków mieszkalnych z przynależnościami,

kompleks b) składa się z pb. 21 i pgr. 1013, tudzież 2 budynków kasyno wojskowe i apteka z przynależnościami,

kompleks c) składa się z pb. 90 i pgr. 1061 i budynku mieszkalnego przy drodze na cmentarz wiodącej, wraz z przynależnościami,

kompleks d) składa się z pgr. 1063 z wybudowaną na niej kuźnią wojskowa,

kompleks e) składa się z pb 137/1 i 137/2 i pgr. 1131 i 1132 i wybudowanej tamże kamienicy murowanej, mieszkanie oficerskie, oraz stajni murowanej z ogródkiem i przynależnościami,

kompleks f) składa się z pgr 12267/2, 12267/6, 12268 i 12269 stanowiących razem częściowo drogę, stary gościniec, a częściowo las złączony z lasem dominikalnym.

II. z realności lwh. 1500 gm. Mosty wielkie, składającej się z pgr. 5480, stanowiącej łąkę w niwie „Sianożątki", a oszacowanej na 297 kor. 20 h.

III. z realności lwh. 1522 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 6132/1 położonej koło gościńca Żółkiew-Mosty, na której pobudowana jest stodoła i pgr. 4948 położonej koło drogi Kupiczwola w niwie „Kmytowa dolina", a oszacowanych na 778 kor. 68 hal.

IV. z realności lwh 1527 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 5243/1, a stanowiącej łąkę, oszacowanej na 22 kor. 48 h.

V. z realności lwh. 1658 gm. Mosty wielkie, składającej się z pgr. 6175/1, 6196, 6165 położonych koło kasarni 5 eskadrony, pgr. 4764/1, 4764/3 położonych przy granicy gm. Strzemień na południe od drogi do Strzemienia i pgr. 4807 w niwie „Pod wielkiem" położonej między drogami do Strzemienia i Kupiczwoli, a oszacowanej na 3332 kor. 60 h.

VI. z realności lwh. 1840 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 1041/1 położonej naprzeciw cerkwi w Mostach wielkich, a oszacowanej na 189 kor. 60 h.

VII. z realności lwh. 2617 gm. Mosty wielkie składającej się z pgr. 4764/2 łąki, położonej przy granicy gm. Strzemień na południe od drogi do Strzemienia, a oszacowanej na 568 kor. 71 h.

Najniższa cena zatem wynosi:

I. kompleksów wskład lwh. 779 gminy Mosty wielkie wchodzących 44.567 kor. 07 h.

II. realności lwh. 1500 wynosi 198 kor. 13 h.,

III. realności lwh. 1522 wynosi 519 kor. 12 h.,

IV. realności lwh. 1658 wynosi 2221 kor. 73 h.,

V. realności lwh. 1840 wynosi 126 kor. 40 h.,

VI. realności lwh. 1527 wynosi 14 kor. 99 h.,

VII. realności lwh. 2617 wynosi 379 kor. 14 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 6.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 133 kor. 95 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 8 maja 1914.

---

L. cz. E. XIII. 6978/13 (8) (9017 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Wiktoryi Gleitzmann w Krakowie, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14, licytacya następujących realności lwh. 575 ks. gr. Kraków Dz. VIII., składającej się z pbud. o obszarze 436 m², wraz z trzypiętrowym domem przy ul. R. Meiselsa.

Wartość szacunkowa 134.937 kor. 50 h.

Najniższa oferta 67.468 kor. 75 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 2860/13 (6) (9057 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 7 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr 5, licytacya realności lwh. 182 ks. gr. Wola zarzycka.

Wartość szacunkowa wynosi 2676 kor. 66 hal.

Najniższa oferta 1784 kor. 44 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 8 maja 1914.

---

L. cz. E. 2407/13 (5) (9041 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Kuczmydy w Sokołowej woli, odbędzie się dnia 10-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie

niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya:

a) realności obj. lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola,

b) 1/2 realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola, składających się z budynku, oraz kilku parcel gruntowych przydatnych pod uprawę wszelkich ziemiopłodów, wraz z przynależnościami, a to bruku stojącego koło domu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 98 na 1234 kor. 92 h.,
ad b) 1/2 lwh. 97 na 360 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) lwh. 98 — 823 kor. 28 h,
ad b) 1/2 lwh. 97 — 240 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 1 maja 1914.

---

L. cz. E. 929/14 (4) (9033 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Neumanna w Gorlicach, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 523 gm. Sowliny.

Wartość szacunkowa 20.000 kor.

Najniższa oferta 13.333 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 5 maja 1914.

---

L. cz. E. 745/14 (4) (9034 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Neumanna w Gorlicach odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 527 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa 3600 kor.

Najniższa oferta 1800 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 6 maja 1914.

---

Z. Zl. E. XI. 3383/13 (17) (9090)

Versteigerugsedikt.

Auf Antrag der L. Wimmer prot. Eisenwerkbesitzer in Neustift bei Scelbs betreibenden Partei findet am 10 Juni 1914 vormittags 9 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 2 auf Grund der vom Gläubiger vorgelegten und mit Änderung des geringsten Gebotes auf 41.221 K. 50 H. genehmigten Bedingungen die Versteigerung Liegenschaften statt: Grundbuch I. Stadtviertel Kolomea Einl.-Zahl 685 Stadthaus.

Schätzwert: 82.443 K.

Geringstes Gebot: 41.221 K. 50 H.

Zur Liegeschaft Grundbuch Kolomea I. Viertel Einl.-Z. 685 gehört folgendes Zubehör: 45 m² mit Stein gepflasterter Hofraum 15·75 m. aus Brettern bestehenden Planke, Wasserleitungseinrichtung sammt Badewanne und Ofen im Badezimmer, die Einrichtung des Gasbeleuchtung im Schätzwerte von 1555 K. 50 K.

Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Katasterauszüge, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufustigen in der umstehend bezeichneten Gerichtsabteilung während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahres begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht.
Kolomea, 30 April 1914.

---

L. cz. E. 3539/13 (5) (9116)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 5172 i połowy realności lwh. 3977 gm. Nowy Targ.

Powyższe realności oceniono łącznie na 526 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 351 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 4 maja 1914.

---

L. cz. E. 2020/13 (4) (9115)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 czerwca 1914 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 2/4 części realności lwh. 5837 i 24/48 części realności lwh. 1135 gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 306 kor. 10 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 182 kor. 40 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 4 maja 1914.

---

L. cz. E. 80/13 (46) (9077 1—3)

Strona zobowiązana: Salomon Sonntag i Serla Sonntagowa w Kolbuszowej.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie odbędzie się dnia 6 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 43, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności tabularnej Dąb ówka cmolaska lwh. 239 ks. tab., składającej się z budynków na tej majętności stojących, z parcel bud. z drzewami i oparkanieniem, z ról, łąk, pastwisk, dróg, oraz parcel leśnych l. k. 638, 648 i 656.

Przynależności do powyższej majętności nie należą żadne.

Powyższa majętność oszacowana została na kwotę 40.831 kor.

Najniższa oferta wynosi 27.220 koron 66 hal.

W powyższej sprawie dla strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Halperna jak również i dla innych interesowanych, którymby edykt licytacyjny względnie inna uchwała wydać się mająca nie mogłaby być doręczoną względnie na czasie doręczoną ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Hopfena w Rzeszowie.

Kurator będzie te osoby tak długo zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą względnie innego pełnomocnika sobie nie ustanowią.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie C. zlicytować się mającej powyższej majętności.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne obwieszcza się niniejszym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 maja 1914.

---

L. cz. E. 148/14 (9024)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Narolu mieście, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 1/2 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 536 2/8 ks. gr. Brusno nowe, parcele gruntowe,

b) lwh. 489 2/8 ks. gr. Brusno nowe, parcele gruntowe,

c) lwh. 105 2/8 ks. gr. Brusno nowe, parcele budowlane,

d) lwh. 453 2/8 ks. gr. Brusno nowe parcele gruntowe,

Wartość szacunkowa:

ad a) 285 kor.,
ad b) 233 kor. 74 h.,
ad c) 87 kor. 50 h.,
ad d) 60 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 190 kor.,
ad b) 155 kor. 82 h.,
ad c) 43 kor. 75 h.
ad d) 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 22 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 69/14 (9113 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Anieli Sawickiej gospodyni w Rozdole, odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lw. 462 ks. gr. Rozdół połowa realności, składająca się z pbud. 297 i grt. 537 i 823. Na pbud. stoi dom mieszkalny, stodoła i stajnia,

b) lwh. 465 ks. gr. Rozdół cała realność składająca się z pbud. 2961 grt. 538 na pbud. stoi dom mieszkalny, stodoła i stajnia.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1637 kor. 50 h.,
ad b) 4875 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 962 kor. 50 h.,
ad b) 2466 kor.

Do realności powyższych nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 8 maja 1914.

---

L. cz. E. III. 6658/13 (7) (9101)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Mauera jako cesyonariusza Stefana Kosiaka odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biuze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 722 ks. gr. Czernichów pgr. lkat. 1190/1 rola, pgr. lkat. 1410 rola, pgr. lkat. 1428 rola,

b) lwh. 1/2 70 ks. gr. Czernichów pgr. lkat. 1448 rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1450 kor.,
ad b) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 966 kor. 67 h.,
ad b) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 20 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. III. 65/14 (6) (9102)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Günsberga w Tarnopolu, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 258 ks. gr. Zabojki pgr. 2230,

b) lwh. 979 ks. gr. Zabojki pgr. 2073/2,

c) lwh. 1867 ks. gr. Zabojki pgr. 480/2 z uwzględnieniem dożywocia,

d) lwh. 1959 ks. gr. Zabojki pgr. 1427,

e) lwh. 1965 ks. gr. Zabojki pgr. 922.

Wartość szacunkowa:

ad a) 266 kor. 22 h.,
ad b) 350 kor.,
ad c) 610 kor.,
ad d) 135 kor.,
ad e) 1016 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 177 kor. 48 h,
ad b) 233 kor. 34 h.,
ad c) 406 kor. 68 h.,
ad d) 90 kor.,
ad e) 677 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kanc. w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 7 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. III. 191/14 (14) (9100)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia pomocy kredytowej, stow. zarej. z ogran. poręką w Tarnopolu, odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/3 części lwh. 1619 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 132/2 i dom,

b) lwh. 1608 ks. gr. Chodaczków mały, pbud. 65 i budynki: 3 domy, dwie stodoły, stajnia, chlew i piwnica i pgr. 136/2,

c) lwh. 1300 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 1234, 1252, 2643,

d) lwh. 1029 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 1619/2,

e) 1/2 lwh. 1301 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 1787,

f) 1/2 lwh. 347 ks. gr. Chodaczków mały, pgr. 120/14.

Wartość szacunkowa:

ad a) 266 kor. 67 h.,
ad b) 3320 kor.,
ad c) 1900 kor.,
ad d) 400 kor.,
ad e) 500 kor.,
ad f) 100 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 177 kor. 78 h.,
ad b) 2213 kor. 33 h.,
ad c) 1266 kor. 67 h.,
ad d) 266 kor. 67 h.,
ad e) 333 kor. 33 h.,
ad f) 66 kor. 67 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1914.

L. VIII. b. 1224 (9066 2-3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dobczycami-Gdowem od km. 60·000—48·340 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916, 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

6.000 m³ faszyn wiklowych,
28.000 m³ „ lasowych,
340.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2500 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m³ jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

| Stempel na 1 koronę | Oferta. |
|---|---|

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m³ faszyn wiklowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 m³ faszyn lasowych po . . K. . h., wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni do następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

---

L. VIII. b. 1224

Rozpisanie konkarsu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dobczycami-Gdowem od km. 60·090 do 48·340 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu. można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy .w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 23 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

| Stempel na 1 koronę | Oferta. |
|---|---|

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na , . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamienia po . . . K. . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem zwiazany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

---

L. VIII. b. 1226 (9067 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Kasinką-Myślenicami od km. 83.000 do 72·800, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni. przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

1.500 m.³ faszyn wiklinowych,
9.000 m.³ faszyn lasowych,
150.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 800 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

. . . . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

Z c. k. Namiestuictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

| (Stempel 1 korona) | Oferta. |
|---|---|

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulaayi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . . . . Koron . . . hal.,
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h., wyraźnie: . . , . . . . . Koron . . . hal.,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h., wyraźnie: . . . . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływiu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

---

L. VIII. b. 1226

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Kasinką-Myślenicami od km. 89·000 do 72·800, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m.³

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu, z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć, z wolnością brania odpisów, w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie rzgulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom, podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częścio-

wą dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta, wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel na 1 kor.) Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach, oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . hal.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów, ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

---

L. Nam. VIII. b) 1223 (9068 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Bogucicami-Wyżycami od km. 10·000 do 7·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

6.800 m.³ faszyn wiklowych,
34.000 m.³ faszyn lasowych,
408.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożeniu wadyum w kwocie 2500 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego,
. . . . . .

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej, jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 kor. Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;
1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;
1 sztukę kołka faszynowego po . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżone.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertę niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej Instancyi rzeczowo kompetentne c. k Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 191 . .

(Podpis, t. j. imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania oraz bliższy adres.)

---

L. VIII. b) 1223

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Bogucicami-Wyżycami od km. 10·000 do 7·000 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 3.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22 maja 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której zobowiązuję się zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . , halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejcowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw, względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sad szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz (bliższy adres.)

---

L. N. VIII b 1073/41 (8853 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu pod Krościenkiem od km.. 147·0 do 148·9 wykonać się mającej w latach 1914—1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych. odpowiadających wymogom w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamienia (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 maja 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

---

L. VIII. b) 839 (8715 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsia-Czudcem, wykonać

się mającej w latach 1914, 1915, i 1916, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca grudnia 1916, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoku w Rzeszowie, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 4000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoku w Rzeszowie i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 koron w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty)

Stempel na 1 koronę

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m³ kamienia po . . . . K. . . . . h., wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum (składa[my]), (złożyłem [złożyliśmy] wedle dołączonego dowodu) . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

---

L. N. VIII. b 1186/49 (8852 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Skawie pod Urzebieńczycami-ujściem od km. 8·200 do 0·000 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Skawy w Wadowicach, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawrć się mających kamieni łamanych wynosi 15000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretentyi do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzęd. w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 3000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po 12 godzinie oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący obowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K

Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m³ kamiania po . . K . h wyraźnie . . . . . koron . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

---

L. VIII. b) 1168/47 (9065 2—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Sanoka do Liszny km. 280·145 do 270·000, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 16 czerwca 1914, o godz. 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów, wynosi:

6.000 m.³ faszyn wiklowych,
14.000 m.³ faszyn lasowych,
200.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50% zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemlowym na 1 kor. przy dołączeniu dowodu wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,

wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona)

Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . halerzy;

1 m.³ faszyn lasowych po . . . . . K . . . h, wyraźnie: . . . . . Koron . . . halerzy;

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h, wyraźnie: . . . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (liśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

---

L. cz. IX. b. 859 — 1914 (9146 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1915, 1916 i 1917 odbędzie się dnia 16 czerwca 1914 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1915 dostawić się mającego wynoszą:

za 2750 m³ szutru — 41.033 koron 20 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu, szutrowiska lub stacyi odbiorczej i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom, szutrowisko lub stacyę odbiorczą osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów, szutrowisk lub stacyi odbiorczych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 maja 1914.

---

L. N. VIII b 1187/46 (9145 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Sanie od Bykowiec do Sanoka km. 285·500 do 280·145 wykonać się mających w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1917 odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Sanu w Przemyślś, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

3.000 m.³ faszyn wiklowych,
6.000 m.³ faszyn lasowych,
90.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek

pretensyj do Funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 400 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,

1 m.³ ((jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,

1 sztukę (jedną sztukę) kołka faszynowego — wyrażone cytrami i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (osiem) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć sie mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie opatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej niż jedną osobę nie zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

| Stempel na 1 koronę | O f e r t a. |
|---|---|

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . w . . . . materyały fbszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowykh po . . . kor. . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 m.³ faszyn lasowych po . . . kor. . . hal. wyraźnie . . . . . koron . . . halerzy,

1 sztukę kołka faszynowego po . . . h. wyraźnie . . . . . .

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy a tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . . dnia . . 191 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

---

L. cz. E. 2738 13 (9128 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Klementyny Wyrozumskiej w Samborze, odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, w Ustrzykach licytacya realności obj.:

a) lwh. 108,
b) lwh. 109,
c) lwh. 111,
d) lwh. 139,
e) lwh. 183 i
f) lwh. 186 ks. gr. gm. kat. Leszczowate.

Realności te składają się z pgr. przydatnych pod uprawę wszelkiego rodzaju zboża i łąk, a ponadto na pbud. 74 wchodzącej w skład lwh. 111 znajduje się dom mieszkalny z budynkiem służącym na skład narzędzi gospodarczych i drewutnię, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 108 na 2675 kor. 98 h.,
ad b) lwh. 109 na 6345 kor. 76 h.,
ad c) lwh. 111 na 2250 kor.,
ad d) lwh. 139 na 100 kor.,
ad e) lwh. 183 na 70 kor.,
ad f) lwh. 186 na 330 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) lwh. 108 — 1683 kor. 32 h.,
ad b) lwh. 109 — 4230 kor. 50 h,
ad c) lwh 111 — 1500 kor.,
ad d) lwh. 139 — 67 kor.,
ad e) lwh. 183 — 47 kor.,
ad f) lwh. 186 — 220 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 14 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 3139/13 (9103)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 maja 1914 o godz. 9'30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 161 ks gr. gminy Mikuszowice t. j. dom mieszkalny i około 3/4 morga gruntu.

Wartość szacunkowa 11.631 kor.

Najniższa oferta 6420 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Biała, dnia 10 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 6776/13 (9133)

Edykt licytacyjny

Dnia 1 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

a) 1 3 części realności obj. lwh. 252 gm. Popielniki,

b) realności obj. lwh. 670 gm. Popielniki,

c) realności obj. lwh. 446 gm. Popielniki.

ad a) Nykołaja Kunyka Stefana,

ad b) i c) Altera Schneebalga i Małki Choni Schneebalg własnych, składających się ad a) z chaty z ogrodem, ad b) i c) z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się:

ad a) na 517 kor. 09 h.,
ad b) na 1200 kor.,
ad c) na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 344 kor. 66 h,
ad b) 800 kor.,
ad c) 766 kor. 66 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sad powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13 maja 1914.

---

L. cz. E. II. 6313/13 (9139 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, zastąpionego przez adw. dr. Artura Tila i d. Alfreda Zgórskiego, odbędzie się dnia 14 lipca 1914 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. sala XV., licytacya następujących realności gm m. Lwowa lwh. 542/II., dwa budynki parterowe, lepianki, wychodek, komórka, lodownia murowana. studnia, mur i grunta, wraz z przynależnościami, składającemi się: okna, krata, piecyk, hydrant, drabinki, śmieciarka, sztachetki, brama, siatka i duże drzewo liściowe.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 13.894 kor. 90 h, przynależności zaś na 467 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 69.707 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I.,
Oddział II.

Lwów, dnia 12 maja 1914.

---

L. cz. E. XXI. 2469/13 (11) (9141 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie strony egzekwującej Lwowskiego Tow. Bankowego, stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, ul. Kraszewskiego 5, odbędzie się dnia 17 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XI., I. piętro, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. m. Lwowa lwh. 1182 dz. IV. pod lk. 1031/4 przy ul. Wyspiańskiego l. orj. 19 wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 drzwi, 17 okien, 4 wanny amerykańskie, 4 piece gazowe. 7 żyrandoli w pokojach, 2 lampki w sieni i 30 kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 67.706 kor., przynależności zaś na 1372 kor.

Najniższa cena wynosi 34.539 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I.,
Oddział XXI.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. XI. 4834/13 (9) (9089)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m. Kołomyi przez adw. dr. Dębickiego, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych przez stronę egzekwującą przedłożonych warunków ze zmianą najniższej oferty odnośnie do ustalonej wartości szacunkowej 97.250 kor. na 48.625 kor., licytacya realności lwh. 549 ks. gr. Kołomyja dz. I., kamienica.

Wartość szacunkowa 97.250 kor.

Najniższa oferta 48.625 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym II.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, 30 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 2136 13 (8) (9119)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Billera, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya:

a) 1/2 lwh. 166 i

b) lwh. 711 gm. Kościelniki wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i muru kamiennego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Potok złoty, 9 maja 1914.

---

L. cz. E. 615/14 (9135)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Barbascha i spól. odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4, w Żabnie licytacya lwh. 936 gm. Otfinów, obejmującej 2 pgrt. w obszarze 96 a. 96 m.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2020 kor. 61 h.

Najniższa cena wynosi 1347 kor. 06 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 6 maja 1914.

---

L. cz. E. XVII. 311/13 (9140 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Rubina Sokala we Lwowie, odbędzie się dnia 8 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. Oddz. XVII. licytacya realności pod lk. 1375 2/4 położonej we Lwowie przy ul. Jachowicza 24 obj. lwh. 1664 Dz. II. ks. gr. gm. miasta Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, wanien, piecyków, kociołków, muszli wodoc., hydranta, żarówek, świeczników, instalacyi elektr., stoły, krzesła, lamperya, galeryjki i story.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ceniona na 129.848 kor. 55 h, przynależności zaś na 6667 kor. 06 h.

Najniższa cena wynosi 64.924 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddziału XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział XVII.
Lwów, dnia 23 maja 1914.

---

L. cz. E. XXI. 829/13 (64) (9137 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie ul. Grodzickich 4, odbędzie się dnia 10 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XXI. na I. p. przy ul. Sądowej 7, licytacya realności obj. lwh. 879 dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. Zborowskiej l. orj. 26 l. kons. 808 3/4 wraz z przynależnościami, składającemi się z 32 okien, 1 okna wystawowego, 10 drzwi, 2 wanien, 2 pieców metalowych, 17 kociołków miedzianych, wylewu, przewodu do zrzucania śmieci, 11 kuchenek gazowych, świeczników gazowych, stór płóciennych, 22 muszli wodociągowych, śmieciarki betonowej, bramy żelaznej, studni z pompą żelazną dzwonka elektrycznego, parkanu, kluczy do drzwi, tabliczki ze spisem lokatorów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 90.680 kor., wartość ulgi podatkowej na 15.808 kor. 24 hal., przynależności zaś na 3957 kor.

Najniższa cena wynosi 55.222 kor. 62 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone już tus. uchwałą z dnia 24 października 1913 E. XXI. 829/13 (23), a które dodatkowo ustala się i zatwierdza, oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,
Oddział XXI.
Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 1045/14 (9121)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 199 ks. gr. Białe 1/4 części,
b) lwh. 200 ks. gr. Białe połowy.

Wartość szacunkowa:
ad a) 4 kor.,
ad b) 1701 kor. 50 h.

Najniższa oferta:
ad a) 2 kor. 67 h.,
ad b) 1134 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 28 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 403/14 (8) (9134)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Oxcy odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Żabnie, licytacya lwh. 26 gm. Gorzyce obejmującej 2 pbud. i 2 pgrunt. w obszarze 19 a. 38 m. wraz z przynależnościami składającemi się z 10 wierzb i 9 olsz.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1078 kor., przynależności zaś na 11 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 1078 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdzai odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 8 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. V. 4331/12 (30) (9092)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Banku ludowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 1021 ks. gr. Przybyszówka pałac murowany piętrowy oraz grunt obszaru 9 ha. 86 a., z czego na park przypada 5 ha. 17 a. 38 m.².

Wartość szacunkowa 121 560 kor.

Najniższa oferta 81.040 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarządza się adnotacyę wyznaczenia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 5018 13 (9060)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Domu bankowego Kammermann i Spitzmann we Lwowie, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 2694 ks. gr. Perehińsko, pgr. i pb.,
b) lwh. 3667 ks. gr. Perehińsko, pgr. i pb.,
c) lwh. 2696 ks. gr. Perehińsko, 1/4 pgrt.

Wartość szacunkowa:
ad a) 7394 kor.,
ad b) 5390 kor.,
ad c) 135 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 4928 kor.,
ad b) 3594 kor.,
ad c) 90 kor.

Do realności lwh. 2694 i 3667 należą następujące przynależności: 2 domy, wychodki, parkan, piwnica, komórka, drzewostan, oszacowane na 1070 kor. 3410 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 6 maja 1914.

---

L. cz. E. I. 1673/13 (9088)

Edykt.

Dnia 9 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 3, licytacya realności lwh. 466 gm. Werbiąż niżny, ocenionej na 2056 kor.

Najniższa cena 1370 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wyparzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 25 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. II. 83/12 (9136 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Stocka u Filipa Arnolda ul. Leszczyńskiego l. 38, zastąpionego przez adw. dr. Ozyasza Fleckera, odbędzie się dnia 9 lipca 1914 o godzinie 11 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., sala XV., licytacya 1/4 z 10/15 części t. j. 1/6 części realności gm. m. Lwowa lwh. 444/IV., wraz z przynależnościami, składającemi się: grusze, jabłonie, śliwy, orzechy, wiśnie, czereśnie, kasztany dzikie, drzewa, krzaki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5104 kor. 13 hal., przynależności zaś na 108 kor., z tego 1/6 część na 33 kor.

Najniższa oferta wynosi 2568 koron 56 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział II.
Lwów, dnia 25 maja 1914.

---

L. cz. E. III. 3308/13 (28) (9138 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Pepi Lwów we Lwowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Oddziału III. drzwi Nr. 70, na zasadzie warunków, które się niniejszem zatwierdza, licytacya następujących realności:

księga gruntowa I. dz. miasta Lwowa lwh. 754.

Oznaczenie realności: realność przy ul. Piotra Chmielowskiego l. orj. 8, składająca się z parceli bud. o pow. 302 m², kamienicy jednopiętrowej i dwóch murowanych drewutni.

Wartość szacunkowa 77.116 kor. 60 h.

Najniższa oferta 38.558 kor. 30 hal.

Do realności lwh. 754 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. I. należą następujące przynależności: drzwi, okna, story, muszle wodociągowe, świeczniki elektryczne, klucze, dzwonek i t. p. opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 1156 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na osobnym arkuszu.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.,
Oddział III.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. V. 4914/13 (16) (9093)

Strona zobowiązana: Mojżesz Kurz i Feiga Kurz.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Lei Krausowej odbędzie się dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 133 ks. gr. Rzeszów 33/36 części Mojżesza i Feigi Kurzów. Dom piętrowy murowany pod N. k. 147 w ulicy Joselowicza N. or. 7.

Wartość szacunkowa 16.863 kor. 20 h.

Najniższa oferta 8432 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. X. 882/14 (6) (9020)

Dnia 17 lipca 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 140 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 1221 gm. Stryj położonej na rogu ulic Wyższo-cerkiewnej i Staro-zakonnej łącznego obszaru 169 m.² z domem parterowym murowanym krytym blachą.

Cena szacunkowa wynosi 8106 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi 4053 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedaż się mających realności dokumenty można przejrzeć w Oddziale kancelaryjnym tut. sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 15 maja 1914.

---

L. cz. E. 1186/13 (18) (9131)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/3 części lwh. 45 ks. gr. Wojniłów, ogrodu roli 132 a. 68 m², pbd. 3 a. 78 m². chata, stodoła, szopa.

Wartość szacunkowa 1150 kor. 59 h.

Najniższa oferta 575 kor. 30 h.

Do realności lwh. 45 ks. gr. Wojniłów należą następujące przynależności: drzewa jasieniowe i owocowe, ocenione na 47 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 17 kwietnia 1914.

---

L. cz. E. 35/14 (9025)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Narolu, odbędzie się dnia 15-go czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 2/4 części lwh. 239 ks. gr. Narol wieś parcele gruntowe,
b) 2/8 części lwh. 238 ks. gr. Narol wieś,
k) 2/16 części lwh. 58 ks. gr. Narol wieś.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1892 kor. 50 h.,
ad b) 72 kor. 50 h.,
ad c) 5 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 1251 kor. 66 h.,
ad b) 48 kor. 32 h.,
ad c) 3 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 22 kwietnia 1914.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 1617/13 Stow. IV. 67 (8877 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaworzno.

Brzmienie firmy: Bank komercyalny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Jaworznie. — Commerzial Bank, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Jaworzno.

Walne Zgromadzenie z dnia 4 maja 1913 uchwaliło rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia.

Likwidatorem ustanowiono Egona Nyiry, urzędnika bankowego z Bielska, który firmę podpisywać będzie także w ten sposób, że pod niemieckiem jej brzmieniem z dodatkiem „in Liquidation“ pisze swe nazwisko.

Zarazem wzywa się wierzycieli, by się do Towarzystwa zgłosili.

Data wpisu: 28 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1913.

---

L. cz. Firm. 82/14 Stow. II. 70 (8803 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów): Na nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 30 grudnia 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę rzeczonego Towarzystwa, a likwidatorami wybrano Lipego Ebre w Glinianach i Herscha Kannera, kupca w Wyżnianach.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 27 marca 1914.

---

L. cz. Firm. 224/14 Stow. I. 152 (8312 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenie: Buczacz.

Brzmienie firmy: Kasa oszczędności i zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu, — po niemiecku: Spar- und Vorschusskasse, registrierte Gonossenschaft. mit beschränkter Haftung in Buczacz.

Na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 1 marca

1914 odbytem uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacyę tegoż.

Zmiana firmy na: Kasa oszczędności i zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Buczaczu w likwidacyi, — po niemiecku: Spar- und Vorschusskasse, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Buczacz in Liquidation.

Likwidatorami wybrano Süsskinda Hermanna w Buczaczu i Peisacha Malameta w Buczaczu, którzy firmę stowarzyszenia pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem w języku polskim lub niemieckim pierwszą literą imienia i pełnem nazwiskiem podpisywać będą.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa, się aby ze swojemi pretensyami do stowarzyszenia zgłaszali się.

Data wpisu: 31 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 31 marca 1914.

---

L. cz. Firm. 345/14 Stow. IV. 224 (8471 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ul. Wiślna 4.

Brzmienie firmy: Spółka omnibusów automobilowych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Spółka omnibusów automobilowych w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką „obecnie w likwidacyi".

Wpisy szczególne (rozwiązanie i wybór likwidatorów): Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 1 kwietnia 1914 odbytem, uchwalono likwidacyę stowarzyszenia i wybrano likwidatorami pp. dr. Feliksa Twaroga w Krakowie na Salwatorze i Bolesława Jurskiego, inżyniera w Krakowie, Kremerowska 6.

Zarazem po myśli § 40 ust. z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. p. p. wzywa się wierzycieli, aby się do stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 14 kwietnia 1914.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1914.

---

L. cz. Firm. 195/14 Rg. A. I. 26 (8319 2—3)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych należy wykreślić.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: L. Emel, Caffe-Restaurant „Edison" w Stanisławowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu zarządza się wykreślenie firmy.

Data wpisu: 10 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 marca 1914.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 168/14 (8676 2—3)

Edykt.

Przeciw Maryannie lub Maryi z Baszczaków Gościńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Józefa Roztoczyńskiego z Polany pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, w sądzie poniżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 30 marca 1914.

---

L. cz. Ns. 218/14 (9125 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni O. II. podaje do powszechnej wiadomości, że w depozycie karnym tegoż sądu znajdują się:

I. dwa niklowe zegarki;

II. jedna para kolczyków złotych;

III. gotówka 1 kor. 08 hal., która niewiadomo, czyją jest własnością;

IV. jeden aparat do toczenia piwa;

V. jeden topór i dwie wagi.

Wzywa się niniejszem właścicieli przedmiotów pod poz. I., II. i III. wymienionych, by w ciągu roku licząc od dnia trzeciorazowego ogłoszenia do sądu tutejszego się zgłosili i swoje prawa własności udowodnili, w przeciwnym bowiem razie rzeczy pod I., II. i III. wraz z przedmiotami pod p d IV. i V. opisanemi — w drodze publicznej licytacyi sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sądowa Wisznia, 21 maja 1914.

---

L. cz. C. 221/14 (9123)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Uhryn z Korzenicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Fedka Hudzię z Korzenicy pozew o zniesienie współwłasności lwh. 223 kg. Korzenica.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 maja 1914, o godzinie 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w ratuszu

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jakóba Spetta, adwokata w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radymno, dnia 25 maja 1914.

---

L. cz. C. III. 31/14 (3) (8912)

Edykt.

Przeciw Michałowi Taniczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę z Taniczów Szewczykową w Małastowie pozewo 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5-go czerwca 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Milleta w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 20 maja 1914.

---

L. cz. C. II. 289/14 (1) (8819)

Edykt.

Przeciw Janowi Prejsnarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Katarzynę Prejsnar pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Schächtera, adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 24 kwietnia 1914.

---

L. cz. Cw. 120/14 (2) (8576)

Edykt.

Przeciw Janowi Sumykowi synowi Łusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Michała i Anielę małż. Pokutyckich pozew o zapłatę 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 3-go czerwca 1914, o godz. 9 rano, w sali rozpraw Nr. 9 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Bardacha w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 4 maja 1914.

---

L. cz. C. X. 265/14 (1) (9086)

Edykt.

Przeciw Paulinie Stadniczeńko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Ludwikę z Piskozubów Stadniczeńko pozew o dopuszczenie do współposiadania.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 3-go czerwca 1914, o godz. 8 rano, sala Nr. 18.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. dr. Zipsera, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 9 maja 1914.

---

L. cz. C. II. 316/14 (9032)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Skólskiemu s. Antosia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Henicha Hechta z Berezowa niżnego pozew o zapłatę 957 koron 19 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15-go czerwca 1914, o godzinie 8 przed południem, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Iwana Skólskiego s. Antosia ustanawia się p. Alfreda Bugno, kand. not. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów, dnia 9 maja 1914.

---

L. cz. C. III. 180/14 (8410)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Kalińczak z Smereka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Iwana Legdana pozew o 970 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata Smólskiego w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 9 maja 1914.

---

L. cz. C. I. 232/14 (1) (8884)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Bodnarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Kasę pożyczkową gminną w Białobożnicy pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 czerwca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Pawła Bodnara ustanawia się p. adwokata dr. Widraka w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czortków, dnia 15 maja 1914.

---

L. cz. C. IV. 333/14 (2) (9052)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kawka, handlarzowi owoców w Tarnowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez firmę Feiwek Choczner w Tarnowie pozew o zapłacenie kwoty 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 30 go maja 1914, o godz. 9 rano, w sali rozpraw Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kawki ustanawia się p. dr. Józefa Offnera, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego Michała Kawkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 22 maja 1914.

---

L. cz. C. II. 326/14 (8903)

Edykt.

Przeciw Lewi Neuringerowi z Borszczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Mosesa Bilgoraja w Łosiaczu pozew o 320 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawa na dzień 2 czerwca 1914, o godz. 8 30 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Burdowicza w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 18 maja 1914.

---

L. cz. C. IV. 96/14 (1) (9129)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Anci Buryk wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach pozew o uznanie prawa własności do 1/5 części realności lwh. 4 gm. Sokole.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30 maja 1914, o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej śp. Anci Buryk ustanawia się p. dr. Franciszka Ksawerego Limbacha, adwokata w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 25 kwietnia 1914.

---

L. cz. C. VI. 365/14 (1) (9109)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Żeglińskiemu synowi Józefa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Wasyla Karpyszyna z Kluwiniec pozew o zapłatę 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyę do rozprawy na dzień 2-go czerwca 1914, w biurze Nr. 4 tus.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Moslera, adwokata w Kopyczyńcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kopyczyńce, dnia 20 maja 1914.

---

L. cz. C. 283/14 (2) (9126)

Edykt.

W sprawie nieobecnej Katarzyny z Herdzików Jachim z Pysznicy wniósł Wojciech Hardzik z Pysznicy pozew o 376 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 2-go czerwca 1914, o godz. 8 rano.

Kuratorem dla pozwanej ustanowiono p. adwokata dr. Marka Webera w Ulanowie na koszt pozwanej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 16 maja 1914.

---

L. cz. C. I. 52/14 (8996)

Edykt.

Przeciw Rachmielowi Greifowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Zabłotowie przez Annę Popadiuk pozew o uznanie prawa odkupu.

Celem strzeżenia praw Rachmiela Greifa ustanawia się p. dr. Bartza, adw. w Zabłotowie. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rachmiela Greifa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, dnia 20 lutego 1914.

---

L. cz. Cw. III. 2216/14 Cw. III. 2217/14 (2) (8868)

Edykt.

Przeciw Helenie Topolnickiej. której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego pozew o 1500 kor. itd. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 30 marca 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanej Heleny Topolnickiej niewiadomej z miejsca pobytu ustanawia się p. adwokata dr. Izydora Feilesa, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną niewiadomą z miejsca pobytu Helenę Topolnicką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1914.

---

L. cz. Cw. 1693/14 (1) (9015)

Edykt.

Przeciw Janowi Gonta z Kapuściniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Związek kredytowy w Zbarażu pozew o 1800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Gonty ustanawia się p. dr. Czykaluka, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 24 kwietnia 1914.

---

L. cz. C. VIII. 226 i 227/14 (1) (9091)

Edykt.

Przeciw Józefowi Stabińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Jana Nedzę jako opiekuna mał.

Korduli Kmiecik pozew o ojcostwo i alimenta, zaś przez Leontynę Kmiecik pozew o zapłacenie kwoty 750 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26-go czerwca 1914.

Celem strzeżenia praw Józefa Stabińskiego ustanawia się p. dr. Feliksa Burowczyka, adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Stabińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Sącz, dnia 19 maja 1914.

---

L. cz. C. I. 250/14 (8382)

Edykt.

Przeciw Jakimowi Jarosz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Peslę Hart pozew o 550 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 czerwca 1914, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Marszała, adwokata w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 15 kwietnia 1914.

---

L. cz. C. II. 214/14 (1) (9038)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi i Wiktoryi z Babczaków Guziakom z Niwy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Juliannę Tentnowską i tow. pozew o zeznanie dokumentów zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 czerwca 1914, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Ueberalla, adw. w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 9 maja 1914.

# Konkursa.

L. 3144/14 (8796 2—2)

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia:

1. prawa poboru 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego,
2. nowej rzeźni miejskiej wraz z wszystkimi poborami,
3. dwu wyrębni miejskich z 19 sklepami na czas od 1 lipca 1914 do 31 grudnia 1916 odbędzie się w Magistracie miasta Kałusza publiczna licytacya ustna i pisemna w dniu 9 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem.

Oferty pisemne należy wnieść najpóźniej do godz. 10 rano dnia 9 czerwca 1914.

Wadyum wynosi 10 prc., kaucya zaś 20 prc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Roczny czynsz dzierżawny wywoławczy wynosi 25.000 kor.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Magistracie w godzinach urzędowych.

Kałusz, dnia 19 maja 1914.
Burmistrz.

---

L. Prez. 113/4 (14) (8795 2—2)

Konkurs

na posadę funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach z roczną remuneracyą w kwocie 400 koron.

Podania z dowodami uzdolnienia należy wnieść do c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie najdalej do 10 czerwca 1914.

Kraków, dnia 20 maja 1914.

---

L. cz. Prez. 16.735 (8721 1—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 120 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę prowadzącego księgi gruntowe we Lwowie upływa z dniem 10 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

---

L. 1303/914 (9147 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze farmakologii i farmakognozyi c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca czerwca 1914.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204, rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listop da 1908 Dz. u. p. Nr. 234 i ustawy z dnia 25 stycznia 1914 Dz. u. p. Nr. 16 i ubranie służbowe w naturze.

Do obowiązków tego sługi należy oprócz utrzymania porządku i czystości w ubikacyach należących do zakładu farmakologii, wykonywanie wszelkich czynności i zleceń stojących w związku z zadaniami zakładu.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na podstawie ustawy z dnia 19-go kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 dla wysłużonych i ukwalifikowanych podoficerów c. i k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami państwa austryackiego, wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie przez przedłożenie świadectwa lekarskiego wystawionego lub potwierdzonego przez lekarza rządowego, tudzież udowodnić, że umieją pisać i czytać po polsku i nieco po niemiecku, oraz wykazać dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

Kandydaci obznajomieni z robotami stolarskiemi mieć będą pierwszeństwo, lecz znajomość ta nie jest koniecznzm warunkiem do otrzymania tej posady.

Podania własnoręcznie napisane i należycie ugokumentowane należy wnosić do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Kraków, dnia 27 maja 1914.
Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego
Kostanecki w. r.

---

L. 1370/14 (9069 1—2)

Konkurs.

Dnia 6-go lipca 1914 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 26 maja 1914 L. 1370 14 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 26 maja 1914.

---

L. cz. Prez. 17.300 (8723 1—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 120 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę sędziego powiatowego w Sanoku upływa z dniem 5 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

---

L. cz. Prez. 17.299 (8722 1—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 120 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę sędziego w Turce upływa z dniem 5 czerwca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 19 maja 1914.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 185/14 (2) (8929)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ Nr. 1785 z dnia 20 maja 1914 w artykule:

1. pod tytułem „Demoralizacya z góry“ i w artykule
2. pod tytułem „Szwindle przy uwalnianiu od wojska“ w ustępie od „A policya“ do „być powinno“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 19 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 21 maja 1914.

---

L. cz. Pr. 183/14 (2) (8592)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 1347 z dnia 15 maja 1914 w artykule:

1. pod tytułem: „Wokruh dokumentów redakcyi Diło“ w ustępie od „Militarystyczna“ do „i Lwiwskoho“,
2. w artykule pod tytułem: „Jeszcze światyj hrim na Awstriu“ w ustępie od „Dałyszkowycza toczno“ do końca,
3. w artykule pod tytułem „Diło h-ży A. Hudyma“ w ustępie od „Y czystyj“ do „tiażetoho horia“ — zawiera znamiona występku z § 300 i 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 15 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 17 maja 1914.

---

L. cz. Pr. 186 14 (2) (8931)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Herold Polski“ Nr. 229 z dnia 23-go maja 1914 w artykule pod tytułem: „Quo vadis Austria?“ w ustępie „Czasy Naumowicza“ do końca — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznał dokonaną w dniu 20 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

---

L. cz. Pr. 188/14 (2) (8928)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 1351 z dnia 20 maja 1914 w artykule pod tytułem: „Swoboda wiroyspowdania“ w ustępie od „Pryczteniy“ do końca — zawiera znamiona występku z § 303 u. k., i uznał dokonaną w dniu 20 maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 22 maja 1914.

# Spadki.

L. cz. A. V. 170/13, P. V. 101/13 (8520)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 25 marca 1913 w Kalnikowie zmarł Hryńko Korzeniowski.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu spadkobierczyni tegoż Katarzyny Korzeniowskiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Petrem Sadowym po Dańku z Kalnikowa ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 16 października 1913.

---

L. cz. A 75/13 (6) (8926 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że dnia 28 stycznia 1913 w Żurownikach zmarła Anastazya z Kobyluchów Pryhoda pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowiła dziedzicami swe rodzeństwo.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Hrynka Kobylucha nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Włodzimierzem Lewickim, c. k. notaryuszem ustanowionym dla nieobecnego Hrynka Kobylucha.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 10 grudnia 1913.

---

L. cz. A. 15/14 (8768 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podwołoczyskach ogłasza, że dnia 30 grudnia 1913 w Podwołoczyskach zmarł Bronisław Pokrzywnicki pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami Michalinę, Bronisława, Paulinę, Emilię, Karola i Stanisławę Wawryków.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Zenona Pokrzywnickiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Auerbachem, adwokatem w Podwołoczyskach ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, dnia 21 marca 1914.

---

L. cz. A. 399/12 (11) (9104 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 1 września 1912 w Hoszozmarła Marunia Demczyszyn bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Bilmaka, Ilka Demczyszyna, Michała i Matija Chałackich synów Iwana nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Szyjanem, naczelnikiem gminy w Hoszowie ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bolechów, dnia 30 października 1913.

# Amortyzacye.

L. cz. Dz. hip. 1001/14 (8801 1—3)

W stanie biernym realności obj. lwh. 3067 ks. gr. gminy kat. Tarnopol Efroima Tannenbauma własnej, zaintabulowanem jest w poz. 1 karty C. na podstawie skryptu dłużnego z daty Tarnopol 18 lipca 1860 prawo zastawu dla sumy 2000 złr. z 5 prc. odsetkami od 18 lipca 1860 na rzecz Rubina Sperlinga.

Na wniosek właściciela powyższej realności wdraża się postępowanie w celu umorzenia wspomnianej wierzytelności z pn. po myśli § 118 uh. i wzywa się wszystkich interesowanych do zgłoszenia się ze swojemi pretensyami odnoszącymi się do wierzytelności umorzyć się mającej najdalej do dnia 15 kwietnia 1915 r., gdyż w przeciwnym razie w mowie będąca wierzytelność uznaną zostanie za umorzoną i nastąpi intabulacya wykreślenia takowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 2 kwietnia 1914.

---

L. cz. T. 5/14 (5) (8726 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Bucha i Anny Zeichner w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego listu depozytowego następującej treści:

„Przemyśl, 4 November 1913. Unikat. Fräulein Anna Zeichner & Herrn Jakób Buch Przemyśl. Hiedurch theilen wir Ihnen mit, dass das Einlagebuch uns. Emission Nr. 891 über K. 1700 nur gegen Beibringung sowohl dieses wie auch des gleichlautenden Duplikatschreibens ganz oder theilweise realisiert werden kann. — Expositur des Wiener Bank-Verein Przemyśl. Susswein mp. Spławski mp.

Posiadacza powyższego listu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku i 90 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu list ten depozytowy za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 2 maja 1914.

---

L. cz. T. IV. 6/14 (2) (8802 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stowarzyszenia „Dzieci Maryi“ wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Katolickiego Towarzystwa zaliczkowego w Wadowicach Nr. 475 opiewającej na 105 kor. 75 h. i nazwisko „Dzieci Maryi“.

Posiadacza wyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 10 kwietnia 1914.

---

L. cz. T. 5 14 (1) (8800 1—3)

Edykt.

Na wniosek Schulima Berla Rosenzweiga w Zarwanicy wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego weksla z daty Zarwanica 10 grudnia 1912 na kwotę 161 kor. opiewającego przez Szulima Berla Rosenzweiga wystawionego a przez Danyłę Andryiszyna, Jakóba Andryiszyna i Tomka Hodowanego akceptowanego dnia 10 czerwca 1913 w Zarwanicy płatnego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu dni 45, który to czasokres zaczyna się z dniem ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi ten weksel, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 11 kwietnia 1914.

---

L. cz. T. V. 14/14 (2) (9075 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wojciecha Cynara.

Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Antoniego Cynara i Stanisława Dworaka przed około 25 laty Wojciech Cynar syn

Jakóba i Magdaleny urodzony 15 marca 1863 w Wysokiej podczas kąpieli w Rossyi, gdzie był na robocie, zatonął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wojciech Cynar poniósł śmierć przeto na prośbę Katarzyny Szymusikowej w Wysokiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dr. Stepka w Rzeszowie aż do dnia 15 maja o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25 kwietnia 1914.

---

L. cz. T. VI. 35/14 (3) (9007 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Jarkiego zastępcy c. k. notaryusza w Drohobyczu. jako kuratora masy spadkowej ś. p. Kazimierza Szumskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 46.587 wystawionej na ubezpieczonego Kazimierza Szumskiego opiewającej na kapitał 10.000 kor., płatny w dwojaki sposób a mianowicie: a) raz do rąk okaziciela policy, jeżeli ubezpieczony Kazimierz Szumski umrze przed 1 marca 1918 r, zaś b) dwukrotnie, a to: 1. po latach 19 do rąk ubezpieczonego, w razie dożycia dnia 1 marca 1918, 2. do rąk okaziciela, jeżeli śmierć ubezpieczonego Kazimierza Szumskiego nastąpi po dniu 1 marca 1918 r.

Posiadacza powyższej policy wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

Czasokres ten liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 9 maja 1914.

---

L. cz. T. VI. 12/14 (2) (8871 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Pejsacha Leiblera, kupca w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Nr. 30.162 opiewającej na okaziciela a wystawionej przez Filię c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego w Krakowie na złożony zastaw t. j. złotego zegarka krytego oraz złotego łańcuszka.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 23 marca 1914.

---

L. cz. T. VI. 31/14 (2) (9008 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Skoczek żony Józefa, stolarza w Prądniku czerwonym ul. Wiśniowa 5 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych a to:

a) skryptu depozytowego c. k. uprzyw. Towarzystwa imienia Gizeli Wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi filii w w Krakowie z dnia 30 października 1912 Nr. K. 41.397/8 na złożoną w temże Towarzystwie policę asekuracyjną tegoż samego Towarzystwa Nr. 384.004/5, oraz

b) skryptu depozytowego c. k. uprzyw. Towarzystwa imienia Gizeli Wzajemnego Zakładu ubezpieczeń na życie i posagi filii w Krakowie z dnia 30 października 1912 Nr. 41.399 na złożoną w temże Towarzystwie policę asekuracyjną tegoż samego Towarzystwa Nr. 389.446 tab. V.

Posiadacza powyższych skryptów depozytowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu licząc od trzeciego ogłoszenia w gazecie urzędowej, powyższe skrypty depozytowe za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 4 maja 1914.

---

L. cz. T. VI. 21/14 (4) (9011 1—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Kazimierz Figlewicz syn Wojciecha i Zofii ze Stańczyków Figlewiczów z Dobczyc, urodzony w Dobczycach dnia 8 lutego 1844 wydalił się przed 33 laty z Dobczyc do Ameryki zaginął i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 i 3 u. c. przeto wdraża się na prośbę jego synów Ludwika i Stanisława Figlewiczów zamieszkałych obecnie w Genoa Juction Wisconsion w Ameryce północnej zastąpionych przez pełnomocnika Tomasza Jaronia, c. k. notaryusza w Dobczycach postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Ludwikowi Lipińskiemu, adwokatowi w Dobczycach wiadomości o powyż wymienionym.

Kazimierza Figlewicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 lipca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 2 maja 1914.

---

L. cz. T. 53/14 (4) (9005 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Szczurkiewicza, inżyniera Rady powiatowej w Pilzuie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 23 listopada 1908 na kwotę 800 kor. opiewającego a płatnego w 6 miesięcy od daty wystawienia podpisanego przez p. Władysława Szczurkiewicza jako wystawcę, zaś przez p. Władysława Gałeckiego jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2 maja 1914.

---

L. cz. T. 41/14 (4) (8863 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Prosołowicz ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 91.716 na nazwisko Maryi Prosołowicz wystawionej a wedle stanu z dniem 1 stycznia b. r. na kwotę 95 kor. 47 hal. opiewającej a okazicielowi wypłacalnej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoiemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18 kwietnia 1914.

---

L. cz. T. VI. 47/14 (2) (8869 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. uprzyw. czeskiego Union-Banku w Pradze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch kuponów 4 prc. 45-letniej obligacyi komunalnej gal. Banku krajowego IV. Emisyi, Seryi C. Nr. 288 na kwotę 5000 kor. opiewającej a to: jednego kuponu na 100 koron płatnego 1 kwietnia 1914 i drugiego kuponu na kwotę 100 kor. płatnego 1 października 1914.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1914.

---

# DONIESIENIA PRYWATNE.

## Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego

### Przychodzą do Lwowa:

**na dworzec główny:**

**Z Krakowa:** **222**, 5$^{40}$, 625□), 725, **845**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 7$^{57}$†), **810**, 9$^{32}$
*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

**Z Podwołoczysk:** 715, 1136, **147**§), **215**, 525, 10$^{30}$, 10$^{48}$†)
†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

**Z Czerniowiec:** **12$^{10}$**, 520††), 5$^{41}$*), 735, 1028†), **145**, 535, **631**, 928
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

**Ze Stryja:** 720, 900, 1140, 6$^{20}$, 11$^{05}$, 11$^{58}$§)
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

**Ze Sambora:** 820, 955, 144, 8$^{30}$

**Ze Sokala:** 705, 836*), 125, 7$^{20}$
*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

**Z Jaworowa:** 804, 429

**Z Podhajec:** 1112, 10$^{20}$

**Ze Stojanowa:** 950, 6$^{30}$

**na dworzec „Lwów-Podzamcze":**

**Z Podwołoczysk:** 656, 1116, **133***), **200**, 506, 10$^{12}$, 10$^{31}$†)
†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

**Z Podhajec:** 734*), 1054, 10$^{03}$
*) z Winnik.

**Ze Stojanowa:** 931, 6$^{12}$

**na dworzec „Lwów-Łyczaków":**

**Z Podhajec:** 712*), 1036, 3$^{25}$*), 9$^{44}$
*) z Winnik

### Odchodzą ze Lwowa:

**z dworca głównego:**

**Do Krakowa:** **12$^{35}$**, 3$^{55}$, **830**, 855, 126†), **205**§), **245**, 335*), 550, **7$^{00}$**, 7$^{35}$, 11$^{15}$
*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

**Do Podwołoczysk:** 606, 1038, **200**, **245**§), 255†), 8$^{40}$, 11$^{18}$
†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

**Do Czerniowiec:** **24$^{5}$**, 610, **915**, 1003, **230**, 312*), 552†), 7$^{50}$††), 10$^{58}$
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

**Do Stryja:** 725, 1000§), 147, 6$^{55}$, 7$^{40}$, 11$^{06}$
§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

**Do Sambora:** 655, 905, 540, 10$^{56}$

**Do Sokala:** 750, 225, 7$^{50}$, 11$^{35}$*)
*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

**Do Jaworowa:** 840, 6$^{31}$

**Do Podhajec:** 5$^{53}$, 453*)
*) do Brzeżan.

**Do Stojanowa:** 846, 5$^{55}$

**z dworca „Lwów-Podzamcze":**

**Do Podwołoczysk:** 621, 1100, **213**, **258***), 312†), 9$^{01}$, 11$^{35}$
†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

**Do Podhajec:** 607, 134*), 5$^{14}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan.

**Do Stojanowa:** 905, 6$^{17}$

**z dworca „Lwów-Łyczaków":**

**Do Podhajec:** 626, 153*), 534§), 7$^{27}$
*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

## Pociągi lokalne.

**na dworzec główny:**

**Z Brzuchowic:**
codziennie: od 1 maja do 30 września 654, 7$^{30}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154, 341, 515, 7$^{30}$, 9$^{30}$
od 1 października do 30 kwietnia 728
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 9$^{30}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1100

**Z Janowa:**
codziennie: od 17 maja do 15 września 10$^{10}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 108.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia 911.

**Z Lubienia:** w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia 10$^{20}$

**z dworca głównego:**

**Do Brzuchowic:** codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 414
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1231, 235, 414, 6$^{15}$, 8$^{35}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 235, 8$^{35}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1005

**Do Janowa:**
codziennie: od 17 maja do 15 września 300
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 109

**Do Lubienia:** w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia 2$^{25}$

**UWAGA.** Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 6$^{00}$ wieczór do 5$^{59}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

L. 8157/14.

# OGŁOSZENIE.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Danyłowi Mełnykowi synowi Stefana, Wasylowi Mełnykowi synowi Stefana, Fiszlowi Schächterowi, Lipie Hochmannowi, Leibie Wiklerowi s. Berlowi i Stefanowi hr Komorowskiemu, kapitał pożyczkowy w sumie 24.535 K. 38 h. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy pożyczkowej 25 600 złr. w. a. czyli 51.200 koron intabulowanej na hipotece dóbr Wierzchnia objętych lwh. 240 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie i realności objętych lwh. 618 i 1119 ks. gr. gm. kat Wierzchnia przy c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu prowadzonej, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 30 czerwca 1914 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Danyła Mełnyka syna Stefana, Wasyla Mełnyka syna Stefana, Fiszla Schächtera, Lipę Hochmanna, Leibę Winklera s. Berla i Stefana hr. Komorowskiego, jako właścicieli tych dóbr względnie realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu **sześciu miesięcy** do Kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr względnie realności.

Z DYREKCYI
Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

We Lwowie, dnia 23 maja 1914.


## MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie
— — — — **25 koron** — — — —
za porto i opakowanie dolicza się 1 kor.
w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.**
Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

**Angielskie i francuskie świeże miesięczniki bez okładki i pierwszej strony można tanio nabywać w biurze dzienników, ul. Trzeciego Maja 5.**

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
**przez M. FISCHLERA**
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

**Wszystko najdokładniej pasuje**
**jeżeli używa się kroju**
## „FAVORIT“
do nabycia na każdą miarę,
**obecnie wyłącznie w Biurze dzienników**
**Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść
**Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“**
część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“**
wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**
**12 tomów „Ciekawych Powieści“** **„Przegląd Bibliograficzny“**
**Zeszyt albumowy**
**„Swiat Dziecięcy“** z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

**Warunki prenumeraty:**

| We Lwowie: | | | | W Galicyi z przesyłką pocztową: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| kwartalnie | 6·80 kor. | z oprawą książek | 8·30 kor. | kwartalnie | 7·20 kor. | z oprawą książek | 8·70 kor. |
| półrocznie | 13·60 kor. | „ „ | 16·60 kor. | półrocznie | 14·40 kor. | „ „ | 17·40 kor. |
| rocznie | 27·20 kor. | „ „ | 33·20 kor. | rocznie | 28·80 kor. | „ „ | 34·80 kor. |

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

# PORTRETY

**Adama Mickiewicza**
**Ks. Józefa Poniatowskiego**
**Jana Dąbrowskiego**
**Tadeusza Czackiego**
reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
**są do nabycia po 8 koron**
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

**Dopóki zapas starczy!**

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913
**„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“,** komplety **„WĘDROWCA“**
**za połowę ceny do nabycia**
**w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.**
Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

## „Meister der Farbe“
oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
**kompletne roczniki 1906, 1908, 1909**
**poleca**
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

# Podróże morskie dla wypoczynku i rozrywki.

**V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszy** okrętem Austro-Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jałta, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Ephirus Curzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wycieczkami lądowemi od K. do 1100.

## Podróże towarzyskie okrętem austryackiego Lloydu „THALIA“

**VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ** od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadyx (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

**VII. Podróż do północnych miast** od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brunsbrittel, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noreimsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

**VIII. Podróż do kraju Wikingów** od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osternwik, Sabö, Oic, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480

**IX. Podróż do wiecznych lodów** od 3 do 30 sierpnia.

**X. Podróż do miejsc kąpielowych** od 1 do 28 września.

**XI. Podróż do Dalmacyi, Albanii, Sycylii i Tunisu** od 3 do 19 października.

**Główna Agencya Austr. Lloydu dla Galicyi. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

**Adres telegr. „Stadtbureau“.** **Telefon Nr. 234.**

**Lwów, ul. Akademicka 8.**
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
**Juliana DĄBROWSKIEGO**
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Złocenie zabytkowe [illegible] i [illegible].

**OKNA**
**stare jak nowe z fabryki Wczelaka piece oraz materyał budowlany tanio do sprzedania. Jagiellońska 7.**
Zgłosić się: Biuro St. Sokołowskiego, Trzeciego Maja l. 5.

**Kawy**
**najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca handel herbaty i kawy**
**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Do sprzedania materyały budowlane (cegła, belki, okna etc.). Wiadomość na budowie Jagiellońska 7.**

**Drobne ogłoszenia**
**od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.**

**Okazya!** Wyborny wiśniak i jabłczak stary, nalewki owocowo-miodowe domowego wyrobu bez alkoholu, 5 klgr. 6 kor. franko. — Naczynie demyon. warte 2 korony. P. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany p. l.

**Filozof** IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —


Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

# OGŁOSZENIE.

**W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei żelaznej Chabówka-Zakopane zwołuje niniejszem**

## XIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

**Tow. akcyjnego „Kolej żelazna Chabówka-Zakopane“**

**na dzień 18 czerwca 1914, o godzinie 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.**

**Przedmiotem obrad będą:**

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1913.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1913.
3. Przeznaczenie zysku za r. 1913.
4. Wybór 1 członka Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży conajmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie, wreszcie w c. k. uprzyw. austr. Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych we Wiedniu I. Freiung 8.

Co do akcyi, będących w posiadaniu Państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 18 maja 1914.

**Władysław hr. Zamoyski** w r.
Prezes Rady Zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).


**Kuryer kolejowy** **Cena 40 halerzy.**
**Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów. Trzeciego Maja l. 5.**


OGŁOSZENIE LICYTACYI.

# Wiedeński Bank Związkowy

**Filia we Lwowie**

## Oddział zastawniczy

**ulica Jagiellońska l. 3,**

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w czerwcu, lipcu i sierpniu 1913, t. j. od Nr. **14100** do Nr. **21888 w dniu 3 czerwca 1914 i w dniach następnych od godziny 9—3,** przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA: W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1914.

Przedruku nie płacimy.


**Stare kosztowności**

**srebra, brylanty, pochodzące z masy spadkowej, sprzedane będą w Sądowej Hali Aukcyjnej przy ul. Sądowej we Lwowie w sobotę 30 maja b. r. od 9 godziny rano.**

**Wysortowane powieści**

**po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III.-go Maja 5.**


Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.